

Szef dyplomacji Szwecji opuścił Polskę

Dobiegła końca oficjalna wizyta w naszym kraju ministra spraw zagranicznych Królestwa Szwecji Stena Anderssona, którą składał on na zaproszenie polskiego ministra spraw zagranicznych, Tadeusza Olechowskiego. Była ona przejawem poszukiwania praktycznych możliwości rozwoju polsko-szwedzkich stosunków w różnych dziedzinach.

W sobotę, 11 bm., Sten Andersson spotkał się z prymasem Polski kardynałem Józefem Glempem. Tego dnia po południu szwedzki gość, zegnany przez min. Olechowskiego, opuścił nasz kraj.



Wydanie I Rok XLIV PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 ŁÓDŹ, poniedziałek, 13 lutego 1989 roku Cena 15 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Posiedzenie podzespołu ds. reformy prawa i sądów

Poszerzyć swobody obywatelskie

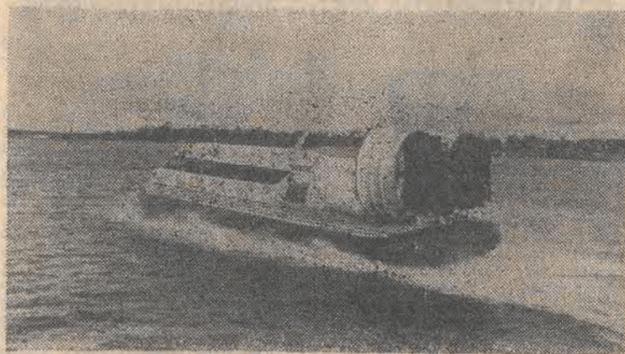
11 bm. zainaugurował pracę podzespół ds. reformy prawa i sądów. Współprzewodniczącymi tego 22-osobowego zespołu są: LUKASZ BALCER i ADAM STRZEMBOSZ.

O przebiegu posiedzenia poinformował dziennikarza PAP doradca rzeczniczy, przedstawiciel władz państwowych przy „okrągłym stole” PAWEŁ BYRA.

Jako pierwszy głos zabrał Łukasz Balcer, który stwierdził, że poważne zmiany, jakie zaszły w kilku ostatnich latach w dziedzinie prawa i sądownictwa zmierzają w kierunku umocnienia i poszerzenia swobód obywatelskich oraz wolności. Przykładem jest utworzenie NSA, powołanie Trybunałów: Konstytucyjnego i Stanu oraz utworzenie instytucji rzecznika praw obywatelskich. Podkreślił jednocześnie, że są to zmiany częściowe, a przed nami następne.

Wymieniając problemy wymagające omówienia przez uczestników podzespołu, Ł. Balcer wskazał, że bardzo ważną sprawą będzie rozważenie jak wprowadzić w życie w Polsce zasady trójpodziału władzy oraz związków występujących na linii władza sądownicza — przysiężnicy, gdyby takie stanowisko zostało utworzone. Inny kluczowy problem dotyczy niezależności sądownictwa, czyli np. usytuowania Sądu Najwyższego i problematyki samorządu sędziów.

Mieści się w tym też kwestia plac dla kadry sędziowskiej. Ł. Balcer zaproponował rozszerzenie zakresu spraw, rozpatrywanych przez sądy. Jest kwestią 2, 3 najbliższych miesięcy — powiedział — gdy rząd przedstawi Sejmowi projekt ustawy, dotyczącej włączenia sądownictwa gospodarczego do sądownictwa powszechnego. Zaawansowane są prace w zakresie sądownictwa administracyjnego idące w tym kierunku, aby każda decyzja administracyjna, z małymi wyjątkami, podlegała zaskarżeniu do sądu. Jeśli chodzi o prawo karne, to zmierza się, by prawo wymierzania kary pozbawienia wolności przysługiwało tylko sądom, a nie kolegiom ds. wykroczeń. Kolejna grupa spraw dotyczy (DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Nowy podszkowiec radziecki „Puma” zaprojektowany przez moskiewskie biuro „Neptun” nadaje się zarówno do poruszania się po wodzie jak i po gładkiej powierzchni gruntu lub śniegu. CAP — TASS

Piotrkowskie nadal bez miejskich autobusów

Komunikacja zastępcza — nie na miarę potrzeb

Dwa minione dni nie przyniosły odmiany w sytuacji w woj. piotrkowskim. W sobotę i w niedzielę trwał nadal strajk okupacyjny we wszystkich zakładach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Piotrkowie Trybunalskim.

Prowadzone były kilkakrotnie rozmowy komitetu strajkowego z dyrekcją WPKM, a także przedstawicielami organu założycielskiego — wojewody piotrkowskiego. Negocjacje te nie przyniosły jednak uzgodnienia stanowisk, a główną przeszkodę zdają się stanowić obowiązujące obecnie przepisy finansowe i system finansowania komunikacji miejskiej. Stąd też uzgodnione przez obie strony, nawielające wszechstronnie te problemy wystąpienia do resortów transportu, żeglugi i łączności, pracy i polityki społecznej oraz finansów.

Pierwsza kobieta biskupem

W Bostonie w Stanach Zjednoczonych konsekrowano w sobotę na biskupa Barbarę Harris, pierwszą kobietę w dziejach Kościoła episkopalnego i w ogóle wyznań chrześcijańskich, powołujących się na tzw. sukcesję apostołską tj. utrzymujących, że ich hierarchia jest spadkobierczynią i kontynuatorką dzieła uczniów Chrystusa (należą do nich katolicyzm, prawosławie i kościoły anglikańskie).

Od 14 do 16 lutego

M. F. Rakowski z wizytą w Paryżu

W Paryżu ogłoszony został program roboczej wizyty, którą premier Mieczysław Rakowski złoży we francuskiej stolicy od 14 do 16 lutego. Program ten przewiduje spotkania i rozmowy szefa polskiego rządu z prezydentem Francois Mitterrandem, premierem Michielem Rocardem, ministrem spraw zagranicznych Rolandem Dumasem, jak również z przywódcami głównych partii politycznych. Mieczysław Rakowski będzie też uczestniczył w inauguracyjnym posiedzeniu Rady Administracyjnej Polsko-Francuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Wizyta premiera M. Rakowskiego będzie pierwszą, jaką złoży w Paryżu szef polskiego rządu od 1977 roku.

W sobotę w głównym dzienniku wieczornym piątego programu francuskiej telewizji nadany został wywiad, jakiego premier Mieczysław Rakowski udzielił korespondentowi tego programu w Warszawie Bernardowi Margueritte.

W najbliższych dniach

W zespołach i podzespołach roboczych „okrągłego stołu”

Polska Agencja Prasowa uzyskała w sekretariacie obradującego w Pałacu Rady Ministrów w Warszawie „okrągłego stołu” informację o najbliższych posiedzeniach zespołów i podzespołów roboczych tego gremium.

I tak dzisiaj na swym drugim już posiedzeniu zbiorą się uczestnicy zespołu ds. gospodarki i po-

lityki społecznej. Natomiast w najbliższą środę 15 bm. po raz pierwszy spotkają się uczestnicy podzespołu ds. rolnictwa. Czwartek, 16 lutego — to drugie już posiedzenie zespołu ds. pluralizmu związkowego. W piątek, 17 bm. obradować będą na swych pierwszych posiedzeniach: podzespół ds. górnictwa oraz podzespół ds. środków masowego przekazu. (PAP)

Zakończenie strajku w Ostrowcu Świętokrzyskim

Jak informuje dyrektor naczelny Huty im. Marcelego Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim Adam Sniadowski, po rozmowach prowadzonych w sobotę 11 bm. przez delegatów strajkujących z dyrekcją przedsiębiorstwa, podpisano porozumienie o zakończeniu strajku. W późnych godzinach wieczornych drugie zmiany hutników obsługujących elektryczne piece oraz walcowanie profilu drobnym przystąpiły do rozruchu maszyn i urządzeń.

Pracownicy huty zobowiązali się do odrobienia zaległości spowodowanych strajkiem do końca lutego br.

W nocy z 10 na 11 bm. dokonano włamania do Urzędu Gminnego w Golezowie, w woj. bielskim. Nie znany dotąd sprawca dostał się tam wybijając szybę w oknie WC i spłądował kilka pokoi. Łupem wylamywacza padł kalkulator elektryczny oraz ok. 7 tysięcy kartek na mięso.

11 i 12 bm. kontynuowali strajk na tej placówce hutnicy „Łazisk”. Wyłączone były 4 piece; nie pracowały także wydziały pomocnicze.

Skradziono 7 tys. kartek na mięso

W nocy z 10 na 11 bm. dokonano włamania do Urzędu Gminnego w Golezowie, w woj. bielskim. Nie znany dotąd sprawca dostał się tam wybijając szybę w oknie WC i spłądował kilka pokoi. Łupem wylamywacza padł kalkulator elektryczny oraz ok. 7 tysięcy kartek na mięso na marzec.



Pierwszy od 20 lat śnieg spadł w Kalifornii pokrywając ulice Los Angeles 10 centymetrową warstwą.

Nie będzie zimy?

Od grudnia występują anomalie ciepła. Szczególnie ciepły był koniec stycznia i początek lutego. Średnia temperatura dobowa utrzymuje się powyżej zera i jest o kilka stopni wyższa od normalnej. Prawdopodobnie ciepła, wręcz wiosenna pogoda utrzyma się także w drugiej połowie lutego.

Institut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje do 10 marca średnią miesięczną temperaturę nieco powyżej normy, zaś opady nieco poniżej normy. W drugiej dekadzie lutego będzie na ogół ciepło. Temperatura maksymalna od plus 1 do plus 6 st., a minimalna od minus 2 do plus 2 st. Niewielkie opady deszczu. W pozostałym okresie temperatura maksymalna od minus 1 do plus 5 st., a minimalna od 0 do minus 6 st. Niewielkie opady deszczu i śniegu.

W ciągu najbliższych czterech tygodni można spodziewać się około 20 dni z temperaturą maksymalną powyżej 0 st., około 6 dni z temperaturą minimalną poniżej minus 5 st. oraz około 12 dni z opadem.

Głód w Kabulu

Koordinator programu pomocy humanitarnej dla ludności Afganistanu Sadruddin Aga Khan poinformował, że załoga afgańskiego samolotu, który dokonał ostatnio przelotu pierwszego ładunku żywności w ramach programu pomocy ONZ dla mieszkańców Kabulu, otrzymała polecenie z Addis Abeby, aby nie podejmować dalszych lotów.

Poszukujemy innych przewoźników, ale nie wiemy, czy i kiedy loty z dostawami żywności do stolicy Afganistanu zostaną wznowione — powiedział Aga Khan. Jednocześnie powiedział, że wg posiadanych przez niego informacji sytuacja aprowizacyjna w Kabulu pogarsza się.

Jeden z przywódców peszawarskiego „sojuszu siedmiu” Gulbuddin Hekmatyar udzielił w sobotę wywiadu korespondentowi Agencji Reutersa. Hekmatyar oświadczył m. in., że mużahedinowie nie planują rozpoczęcia ofensywy przeciwko wojskom rządowym po wycowaniu z Afganistanu ostatnich oddziałów radzieckich. Zapowiedział natomiast, że mużahedinowie zaczną blokować miast afgańskich, aby w ten sposób zmusić rząd Nadżibullaha do poddania się i ustąpienia. Zapytany, czy plan mużahedinów polega na zmuszeniu głodem miast afgańskich do poddania się, Hekmatyar

Nowa sieć telewizji satelitarnej

Założona niedawno nowa sieć telewizji satelitarnej w Wielkiej Brytanii — „Sky Television” — rozpoczęła w niedzielę nadawanie programów. „Sky TV” tym różni się od swych poprzedniczek i rywali na rynku brytyjskim — BBC i ITV — że wszystkie jej programy są przekazywane za pośrednictwem satelity.

W woj. toruńskim dłuższe ferie szkolne

W Toruńskim grypa tak zdiesiątkowała młodzież i pedagogów, że kurator oświaty i wychowania w Toruniu w porozumieniu z głównym lekarzem wojewódzkim, podjął decyzję o przedłużeniu w tym regionie ferii do 18 bm., i to zarówno dla szkół podstawowych, jak i ponadpodstawowych.



Dzisiaj mamy poniedziałek, 13 lutego. Słońce wzeszło o godz. 6.55, zajdzie zaś o godz. 16.46. Minęło 43 dni, do końca roku pozostało 322 dni.

Imieniny obchodzą Grzegorz, Katarzyna, Jordan, Linda

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże i okresami opady deszczu. W ciągu dnia większe przejaśnienia. Temp. maks. w dzień 5 st. Wiatr umiarkowany i dość silny zachodni.

O godz. 19 ciśnienie wynosiło 1002,5 hPa (751,1 mm Hg), a temp. 4,2 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1969 — Zm. K. Wierzyński poeta.
1769 — Ur. I. Kryłow, rosyjski bajkopisarz.

Taka sobie myśl

Na snobie nie można polegać. Dzieło, które chwali, może okazać się dobre.

Uśmiechnij się



Dziwny jest ten świat

TO NIE BYŁ DOBRY SPOSOB NA UZYSKANIE PRACY

Wśród pieszych i kierowców centrum północnowłoskiego miasta Rovereto wywołał panikę 26-letni mężczyzna, który pragnął uzyskać pracę kierowcy w miejskim przedsiębiorstwie autobusowym, postanowił dowleźć swych umiejętności z zajezdni przedsiębiorstwa komunikacyjnego uprowadził więc autobus, którym wyjechał na ulice miasta.

Już opuszczając parking stracił kontrolę nad białym ciemnym pojazdem: autobus szła szereg słupków ulicznych, zwałił dwie latarnie i tylko cudem uniknął zderzenia z innymi samochodami. Podczas gdy przerażeni orzechodnie przechodzili na wszystkie strony, autobus nrowadzony przez niedoświadczonego kierowcę wyładował na parkującym samochodzie, który nadawał się po tym tylko na złomowisko. Niefortunny kierowca zdołał wręcz zetrzymać autobus i za-

mierzał zbiec, ale przeskoczyła w tym polica.

SUPERNOWOCZESNY LINIOWIEC

Niecałych trzech dni będzie potrzebował nowy japoński statek, by przebył Ocean Spokojny. Supernowoczesny liniowiec, do którego budowy przystąpiła japońska specjalista w br., będzie rozwijał prędkość do 100 km/godz. — prawie 2,5 raza większą niż pływające obecnie po oceanach statki pasażerskie. Jak oświadczył przedstawiciel Ministerstwa Transportu Japonii, wodowanie pasażerskiego liniowca zaplanowano na 1999 r. Zdaniem twórców statku, w przyszłości będzie on mógł być wykorzystywany do przewozu różnego rodzaju ładunków.

KOPALNIA ZŁOTA CZY MIĘSCIE PIELGRZYMEK?

Na górze świętego Patryka w zachodniej Irlandii odkryto ostatnią złota. Jak poinformował przedstawiciel firmy Burmin Exploration Company, złoto jest na tyle bogate, że należy się je eksploatować. W ciągu roku lub dwóch lat można tam uruchomić kopalnię. Góra św. Patryka (800 m n.w.m.) jest dla irlandzkich katolików miejscem tradycyjnych pielgrzymek. Jak głosi legenda, żyjący w V wieku n.e. święty Patryk, który jest patronem Irlandii, miał tutaj me-

dlił się i pościł. Miejscowe władze obawiają się, że projekt budowy kopalni wywoła falę protestów społecznych. Już teraz mieszkańcy okolic „świętej góry” mówią, że sam projekt uruchomienia tam kopalni złota jest profanacją.

OSTAŃNI MOHIKANIE

Gejsza Tamasuke cieszy się ogromną popularnością. Miły tembr głosu, urok osobisty oraz umiejętność prowadzenia dowcipnej i miłej rozmowy, to cechy, które świadczą o jej wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Z pozoru nie ma w tym nic nadzwyczajnego, wszak instytucja gejszy — specjalnie kształconych dziewcząt dla przyjemniejszego prowadzenia dowcipnej i miłej rozmowy, to cechy, które świadczą o jej wysokich kwalifikacjach zawodowych. Zresztą profesja ta, wykorzystywana przez przedstawicieli plei brzydkiej, zanika. Obecnie zarejestrowanych jest w kraju 5 gejszy — mężczyzn, podczas gdy jeszcze pół wieku temu było ich 500. Najstarszy z nich i najbardziej doświadczony, to właśnie Tamasuke, który pracuje w tym zawodzie już 53 lata. Opr. M. C.

Komentarz i odpowiedzi Jerzego Urbana

O d komentarza nt. sytuacji strajkowej w kraju rozpoczął 10 bm. spotkanie z dziennikarzami Jerzy Urban. Powiedział, że rząd nie jest stroną w konfliktach płacowych a są tą stroną dyrekcje przedsiębiorstw. Oceniamy, że strajki mające na celu podwyżki płac są pod względem gospodarczym bardzo niekorzystne; nie są też racjonalne. W istocie rzeczy jest to żądanie wobec dyrekcji wypłacania podwyżek, które i tak wszyscy by dostali. Jest bowiem przewidziane, że w br. płace mają wzrosnąć do 40 proc. Istnieje przekonanie — powiedział dalej J. Urban — że kto strajkuje ten zyskuje. Jest to zasadniczo przekonanie mylne.

J. Urban odniósł się też do zarzutów, że w swym oświadczeniu przedstawił, iż Alojzy Pietrzyk po przybyciu do Bełchatowa w imieniu Lecha Wałęsy zagroził tam do strajku, a było przeciwnie — przyczynił się do jego zakończenia. Nie wnikał w intencje pana Pietrzyka. Reagując na fakty takie jak ten, że na czele strajku stanął przedstawiciel „Solidarności” regionu łódzkiego, jak to, że pan Pietrzyk zagroził do nieustępliwości — ocenilem to jako formę popierania strajku, niepokojącą, że oto uczestnik „okrągłego stołu” występuje jako osoba, która podgrzewa sytuację strajkową. Prawda jest, że moje oświadczenie wskazywało na pewne niekorzystne powiązania między debatami „okrągłego stołu” a zagrywającymi przemówieniami do strajkujących wprowadzając pewną konsternację i uświadomiło istnienie w tym momencie politycznego kontekstu tego strajku i przyczyniło się do jego kompromisowego zakończenia.

J. Urban poinformował też dziennikarzy o przebiegu obrad zespołu ds. reform politycznych. Jerzy Urban odpowiedział na kilkanaście pytań. — Lech Wałęsa wczoraj i ponownie dzisiaj wzywał robotników do niestrajkowania. Czy rząd jest zadowolony z takiej postawy L. Wałęsy? Z drugiej strony — oficjalne związki zawodowe stoją za większością strajków, jakie wydarły się w Polsce. Czy rząd jest gotowy zganić związki A. Miodowicza?

Telewizja Polska chciała przedstawić przebieg wydarzeń w Bełchatowie, ale jej tam nie wpuszczono. W tym kontekście zarzut o monopolu nie jest zbyt trafny.

J. Urban odniósł się też do zarzutów, że w swym oświadczeniu przedstawił, iż Alojzy Pietrzyk po przybyciu do Bełchatowa w imieniu Lecha Wałęsy zagroził tam do strajku, a było przeciwnie — przyczynił się do jego zakończenia. Nie wnikał w intencje pana Pietrzyka. Reagując na fakty takie jak ten, że na czele strajku stanął przedstawiciel „Solidarności” regionu łódzkiego, jak to, że pan Pietrzyk zagroził do nieustępliwości — ocenilem to jako formę popierania strajku, niepokojącą, że oto uczestnik „okrągłego stołu” występuje jako osoba, która podgrzewa sytuację strajkową. Prawda jest, że moje oświadczenie wskazywało na pewne niekorzystne powiązania między debatami „okrągłego stołu” a zagrywającymi przemówieniami do strajkujących wprowadzając pewną konsternację i uświadomiło istnienie w tym momencie politycznego kontekstu tego strajku i przyczyniło się do jego kompromisowego zakończenia.

Przeciwko rozbudowie kopalni siarki Wielec protestacyjny w Stalowej Woli

Na wiecu zebrał się 12 bm. w Stalowej Woli mieszkańcy tego miasta i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestując przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworowej kopalni siarki „Jeziorko” — o 146 km kw. Obszar ten obejmuje część Stalowej Woli oraz sąsiednich gmin. Wspomniana decyzja nie była konsultowana, ani też uzgadniana z Wojewódzką Radą

M. F. Rakowski z wizytą w Paryżu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Bernard Margueritte, nawiązał do satyrycznego rysunku, jaki ukazał się w jednym z ostatnich numerów „Polityki”, a który jest aluzją do Kanossy.

nie sądzę, aby należało tu mówić o Kanossie — stwierdził Mieczysław Rakowski — Nasz wysiłek, aby osiągnąć porozumienie, trwa nie od dziś. Na scenę wkroczyli nowi aktorzy. Nauczylimy się dużo, Lech Wałęsa i ja także. Nie warto pytać „kto zwyciężył”? To Polska na tym wygrywa. Ważne jest to — kontynuował premier — że dobiega końca epoka monopolu władzy. Jutro i pojutrze pozycja partii będzie zależała od jej zdolności do konkurencyjności z innymi siłami politycznymi w kraju, od jej dynamiki intelektualnej. To bowiem będzie przesądzać o realnym poparciu ze strony społeczeństwa.

Trzęsienie ziemi w CSRS

Agencja MTI podała, że w sobotę rano w pln.-zach. Węgrzech zanotowano trzęsienie ziemi o sile 3,2 stopnia w skali Richtera. Nie zanotowano żadnych ofiar wśród ludności, ani strat materialnych. Agencja CTK podała, że również w sobotę w wielu rejonach północno-wschodniej części Indii, w pełnym pasażerów autobusie na liniach podmiejskich wybuchła bomba. Na miejscu zginęła dwójka osób, a w ciągu następnych dni zmarło aż 18 spośród kilkudziesięciu rannych. Sprawcami zamachu — według władz indyjskich — są ekstremiści z ludu Bodo, żyjącego u podnóża Himalajów, nieopodal granicy z Bhutanem.

W ostatni piątek o godzinie 1.30 w nocy w Leningradzie zawałła się część bloku mieszkalnego. Na sześćdziesiąt mieszkańcy domu zdołali wyskoczyć na ulicę, niemniej, podobnie jak ofiary trzęsienia ziemi, zostali bez dachu nad głową i bez mienia. Przez wiele lat dom ten znajdował się w stanie groźącym zawaleniem, jednakże nie dokonywano jego remontu, a mieszkańcy nie przesiedlano. W konsekwencji — pisze agencja TASS — skutki bezczynności władz miejskich można porównać jedynie ze skutkami trzęsienia ziemi.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 stycznia 1989 roku zmarł, przetrzymawszy 83 lata, nasz Ciocia

S. + P.
MARIA STRZELCZYK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 3 lutego 1989 roku w Dłutowie, woj. piotrkowskie.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

NA SPOTKANIU z reprezentacją niemieckiej wsi przez NK ZSL Roman Malinowski powiedział, że wśród spraw poruszanych podczas „okrągłego stołu” szczególnie miejsce powinny zajmować sprawy wsi i rolnictwa oraz wyzwolenia narodu, a także związane z rolą chłopów w ludowym państwie.

ROLA KOŚCIOŁA katolickiego w odzyskaniu niepodległości była tematem sympozjum naukowego, które zostało zorganizowane przez towarzystwo „Odpowiedzialność i czyn”. Do uczestników obrad list z życzeniami skierował prymas Józef Gięba.

W IZRAELU PRZEBYWAŁA polska misja gospodarcza. Jak poinformował

Narodowa w Tarnobrzegu. Uczestnicy wiecu opowiedzieli się również przeciwko rozbudowie elektrowni „Stalowa Wola” dla potrzeb energetycznych „Siarkopolu” i powiększeniu składowiska pyłów kominowych o dalsze 55 hektarów. Organizatorami wiecu byli — Rada Miejska Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i komitet założycielski Klubu Politycznego „Wyzwanie”.

zał się w jednym z ostatnich numerów „Polityki”, a który jest aluzją do Kanossy.

nie sądzę, aby należało tu mówić o Kanossie — stwierdził Mieczysław Rakowski — Nasz wysiłek, aby osiągnąć porozumienie, trwa nie od dziś. Na scenę wkroczyli nowi aktorzy. Nauczylimy się dużo, Lech Wałęsa i ja także. Nie warto pytać „kto zwyciężył”? To Polska na tym wygrywa. Ważne jest to — kontynuował premier — że dobiega końca epoka monopolu władzy. Jutro i pojutrze pozycja partii będzie zależała od jej zdolności do konkurencyjności z innymi siłami politycznymi w kraju, od jej dynamiki intelektualnej. To bowiem będzie przesądzać o realnym poparciu ze strony społeczeństwa.

W ostatni piątek o godzinie 1.30 w nocy w Leningradzie zawałła się część bloku mieszkalnego. Na sześćdziesiąt mieszkańcy domu zdołali wyskoczyć na ulicę, niemniej, podobnie jak ofiary trzęsienia ziemi, zostali bez dachu nad głową i bez mienia. Przez wiele lat dom ten znajdował się w stanie groźącym zawaleniem, jednakże nie dokonywano jego remontu, a mieszkańcy nie przesiedlano. W konsekwencji — pisze agencja TASS — skutki bezczynności władz miejskich można porównać jedynie ze skutkami trzęsienia ziemi.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku po krótkiej chorobie, w wieku lat 69 zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teś i Dziadziuś

S. + P.
LEON POKUTA

wieloletni pracownik spółdzielczości pracy, kombatant II wojny światowej, uczestnik walk w Francji, szlachetny Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Honorową Odznaką Miasta Łodzi i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 lutego br. (wtorek) o godz. 10.30 na cmentarzu komunalnym w Zarzewiu.

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZĘTA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

nie sądzę, aby należało tu mówić o Kanossie — stwierdził Mieczysław Rakowski — Nasz wysiłek, aby osiągnąć porozumienie, trwa nie od dziś. Na scenę wkroczyli nowi aktorzy. Nauczylimy się dużo, Lech Wałęsa i ja także. Nie warto pytać „kto zwyciężył”? To Polska na tym wygrywa. Ważne jest to — kontynuował premier — że dobiega końca epoka monopolu władzy. Jutro i pojutrze pozycja partii będzie zależała od jej zdolności do konkurencyjności z innymi siłami politycznymi w kraju, od jej dynamiki intelektualnej. To bowiem będzie przesądzać o realnym poparciu ze strony społeczeństwa.

W ostatni piątek o godzinie 1.30 w nocy w Leningradzie zawałła się część bloku mieszkalnego. Na sześćdziesiąt mieszkańcy domu zdołali wyskoczyć na ulicę, niemniej, podobnie jak ofiary trzęsienia ziemi, zostali bez dachu nad głową i bez mienia. Przez wiele lat dom ten znajdował się w stanie groźącym zawaleniem, jednakże nie dokonywano jego remontu, a mieszkańcy nie przesiedlano. W konsekwencji — pisze agencja TASS — skutki bezczynności władz miejskich można porównać jedynie ze skutkami trzęsienia ziemi.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku po krótkiej chorobie, w wieku lat 69 zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teś i Dziadziuś

S. + P.
LEON POKUTA

wieloletni pracownik spółdzielczości pracy, kombatant II wojny światowej, uczestnik walk w Francji, szlachetny Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Honorową Odznaką Miasta Łodzi i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 lutego br. (wtorek) o godz. 10.30 na cmentarzu komunalnym w Zarzewiu.

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZĘTA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł w wieku 81 lat

S. + P.
STANISŁAW RESSEL

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br. (wtorek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Rocha w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Zakończyło się plenum KC WSPR Powstaje wielopartyjny system polityczny

W sobotę wieczorem zakończyło się plenum KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, na którym omawiano aktualne zagadnienia polityki wewnętrznej kraju.

Na plenum przyjęto m. in. uchwałę w sprawie stworzenia na Węgrzech wielopartyjnego systemu politycznego. Uchwałę skomentował węgierski telewizyjny sekretarz generalny WSPR, Karolyi Górosz. Również w Budapeszcie odbyło się zebranie założycielskie z udziałem weteranów istniejącego niegdyś Narodowej Partii Chłopskiej. Na zebraniu podjęto decyzję o utworzeniu Węgierskiej Partii Narodowej. Poinformowano, że nowa partia będzie reprezentować interesy ludzi pracy i mieszkańców węgierskiej wsi.

Poszerzyć swobody obywatelskie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) organizacji sądownictwa i problematyki polityki penitencjarniej. L. Balcer zaproponował uczestnikom spotkania przedstawienie dokumentów resortowych zawierających założenia reformy prawa karnego. W toku uzgodnień międzyresortowych znajdują się też założenia reformy prawa cywilnego. Na zakończenie wystąpienia L. Balcer zastrzegł się, że przedstawiona przez niego lista tematów do omówienia nie jest wyczerpująca i może zostać poszerzona w toku dyskusji o inne zagadnienia. Adam Strzembosz stwierdził, że prawo musi odpowiadać pewnym podstawowym standardom słuszności, służyć dobru wspólnemu. Musimy dążyć do tego — powiedział — aby prawo miało wartość wewnętrzną słuszności i nie było tylko instrumentem wymuszenia na obywatelach zachowania pożądanego dla organu władzy. Zauważył, że skoro dążymy do reform

my stosunków społecznych, do pożądanego, który nam wszystkim jest niezmiernie potrzebny, to powinno się w ramach tych dążeń próbować wyeliminować z prawa czynniki zbliżające do prawa stanu wyjątkowego, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń reformy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych, A. Strzembosz wyraził niepokój związany z składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gramięl zaakceptowało przeniesienie do ustawodawstwa karnego pewnych rozwiązań powszechnie krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów paktoz prawa politycznych jest rzeczą niezwykle pilną i zauważył, że niektóre z wyroków, czy może nawet spora ich część, mogłaby znaleźć się w jurysdykcji sądu grodzkiego, czy podobnych sądów.

W dyskusji głos zabrali: Zofia Wasilkowska, Jerzy Świątkiewicz, Janusz Trzebiński, Zbigniew Remaszewski, Kazimierz Buchala, Jacek Taylor, Jadwiga Skorzeska, Lucjan Czubiński, Zenon Jankowski, Hipolit Starszak, Andrzej Milexanowski, Jarosław Kacyński, Emilia Pogonowska-Jucha.

Obradom przysłużył się Tadeusz Mazowiecki — współprzewodniczący zespołu ds. pluralizmu związkowego.

Postanowiono, że następne posiedzenie podzespołu ds. reformy prawa i sądów odbędzie się 21 bm.

W sobotę, 11 bm., po zakończeniu obrad podzespołu ds. reformy prawa i sądów, nie odbyły się zwycięzcy już konferencje prasowe uczestników z wyjątkiem spotkania z prasą Janusza Onyszkiewicza.

Gielda samochodowa

„Niech pan patrzy co się dzieje” — powiedział jeden z bywałych

Dnia 29 stycznia 1989 roku, zmarł nagle w wieku 60 lat nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P.
ANDRZEJ NAWROCKI

wieloletni nauczyciel szkół zawodowych, były wizytator-metodyk i dyrektor.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę, 15 lutego o godz. 14.30 w kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamy porozroczona w smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1989 roku zmarł nagle w Rzgowie, przetrzymawszy 67 lat

S. + P.
BRONISŁAW DEMCZUK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 lutego br. (poniedziałek) o godzinie 14 na cmentarzu rzymskokatolickim — Kurczaki.

RODZINA

„Ludzi nie można mierzyć według ich wzrostu, ale według tego co czynią”, powiedział w czasie pogrzebu proboszcz lokalnej parafii. Tytuł najniższego człowieka świata odebrał Ferrreire mieszkaniec Dominikany, Nelson de la Rosa, który mierzy 72 cm.

Opr. M. C.

48 godzin

Edward Brzostowski — dyrektor generalny Kombinatu Rolno-Przemysłowego „Igiopol” prowadzący m. in. rozmowy w sprawie produkcji w Polsce mięsa i koszernej przetwórczości mięsnych. Izraelscy partnerzy — powiedział — z dużą uwagą śledzą proces reformowania naszej gospodarki i wyrażają chęć rozszerzenia kontaktów gospodarczych z polskimi przedsiębiorstwami.

ALFRED MIODOWICZ przebywając w kilku nowosądeckich zakładach podzielił się z dziennikarzami takimi oto refleksjami. Lech Wałęsa zapowiedział by dać szansę „okrągłemu stołowi” i przez sześć tygodni nie podejmować akcji protestacyjnych. Dla czego sześć? Skoro mamy uzgodnienie z rządem, a różniły się tylko w kwestii podejścia do niektórych zagadnień, to pracujmy i umówmy się, iż dajemy szansę sobie i krajowi na dwa lata.

POWOLANA ZOSTAŁA komisja ds. upamiętnienia ofiar represji okresu stalinowskiego. Będzie ona działała przy Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, w ramach jej statutowych uprawnień. Komisja zamierza zebrać i zweryfikować informacje o faktach, miejscach i okolicznościach stalinowskiego oraz dokonać ich trwałego upamiętnienia.

PRZEWODNICZĄCY Rady Ministrów Białoruskiej SRR Michał Kowalow stwierdził, że realizując decyzje Biura Politycznego KC KPZR władze centralne wydzieliły dodatkowe 10 mln rubli, w celu likwidacji skutków awarii w Czarnobylu.

JEDNĄ z zadań premiera Białorusi — nie ustępuje negatywny wpływ katastrofy w Czarnobylu i jej skutków na sytuację w republice. Ostatnie pogłębione badania wykazały, że obszar Białorusi jest zanieczyszczony opadami radioaktywnymi w większym stopniu, niż to początkowo zakładano. Prawie 1/5 użytków rolnych w republice została w różnym stopniu skażona.

W POLSCE ROZPOCZĘŁO działalność Białoruskie Zrzeszenie Studentów. Podczas pierwszego zjazdu zrzeszenie ustaliło program, za najważniejsze zadanie uznając przyłączenie do organizacji studentów oraz utworzenie kół przy uczelniach całego kraju.

JAK Poinformował w sobotę rzecznik Departamentu Energetyki USA Jim Boyer, Stany Zjednoczone przeprowadziły 10 bm. swą pierwszą próbę nuklearną w roku 1989 (była to 688 próba od czasu ich podjęcia w roku 1951). Rzecznik dodał, iż próba nosząca kryptonim „Texarana” przeprowadzona na głębokości 550 metrów, miała siłę od 20 do 150 kiloton. Przeprowadzona ją na półgocinie w stanie Nevada w odległości 150 kilometrów od Las Vegas.

W NIEDZIELĘ, o godzinie 7.15 czasu moskiewskiego na poligonie w rejonie Semipalatynska Związek Radziecki przeprowadził podziemną próbę atomową.

Próby atomowej dokonano w celu doskonalenia techniki wojskowej.

BYĆ MOŻE ZIELONE tereny Mokołowa przekazane zostaną w agencję — po to, aby po zagospodarowaniu stały się rzeczywistymi terenami rekreacyjnymi. Np. Andrzej Supron — wielokrotny medalista w zapasach — pragnie zagospodarować Dolinę Śluźwiecką przekształcając ją w park wypoczynkowy z halą sportową, gabinetami odnowy biologicznej i placami zabaw dla dzieci.

INTERESUJĄCO wygląda plan wydawniczy oficyny „Alfa”, zwłaszcza dotyczący historii najnowszej. Będzie to np. „10 tamtych lat” Aleksieja Adzubeja (znanego dziennikarza radzieckiego i zięcia Chruszczowa), „Na granicy dwóch epok. Sprawa lekarzy kremlewskich” czy „Rozmowy ze Stalinem” Miłowna Dłłasa, znanego jugosłowiańskiego działacza politycznego.

W SOBOTE W WIOŚCIE Arcozeło w północnej Portugalii odbył się pogrzeb byłego najniższego człowieka świata. Antonio Ferrreire zmarł w piątek w wieku 44 lat. Mierzył 75

WIELKI SPÓR O MAŁĄ OCZYSZCZALNIĘ

Niedawno Naczelny Sąd Administracyjny rozstrzygnął spór — Rada Sołecka w Smolcach kontra Urząd Miasta Łodzi. Jego przedmiotem była lokalizacja — zdaniem skarżących niewłaściwa — oczyszczalni ścieków dla Strykowa. NSA dopatrywał się kilku drobnych uchybień natury formalno-prawnej. Sprawa wróci do NSA. Zanim się to jednak stanie oczyszczalnia ścieków w Strykowie będzie ponownie punktem porządku obrad sesji Rady Narodowej Miasta i Gminy Stryków, jak również i Rady Narodowej m. Łodzi.

Nazajutrz po rozprawie plotkowano: — naczelnik Strykowa sprawę przegrał i Stryków nie będzie miał oczyszczalni. Jest to na szczęście nieprawda. Działający w najlepszej wierze naczelnik Strykowa, bardzo już tą sprawą zmęczony, jest absolutnie pewny swoich racji, podpartych zresztą odpowiednimi dokumentami. Podejmuje decyzję o dalszym inwestowaniu. Wszystkie to oczywiście kosztuje. Naczelnik więc ryzykuje.

Stryków (miasto — 4 tys. mieszkańców, gmina — 10 tys.) nie ma oczyszczalni. Urządzenia, które tę rolę spełniają, istnieją już tylko teoretycznie. Ścieki strykowski — komunalne i przemysłowe wpływają do Moszcznicy. Powoduje to obniżenie o jedną klasę czystości wody w tej rzecze. Dalej brudny strykowski trafiają w falach Moszcznicy do Bzury. O tym, jakie toczy ona wody wie już każde dziecko.

Brak oczyszczalni w Strykowie niesie za sobą określone konsekwencje dla mieszkańców. Miasto korzysta z szamb, często nieszczelnych. Nieczystości zatrzymują wody podziemne, na których są budowane studnie. Brak oczyszczalni uniemożliwia rozwój miasta.

Czego dotyczy spór? Nikt ze skarżących nie twierdzi, że oczyszczalni nie powinno być. Wszyscy są za. Skarżący jednak uważają, że należy ją przesunąć albo 200 metrów na północ w górę rzeki, albo na południe. W przewidzianym bowiem miejscu zagraża środowisku naturalnemu Smolice. O tym, gdzie planowano sporny obiekt od lat wiedzeli i mieszkańcy Strykowa i Smolice. Miejsceowy plan zagospodarowania przestrzennego, który to proponował, jest wykładany w gminie i zatwierdzany na sesji. Nikt wówczas nie zaprotestował, chociaż czasu było sporo. Kilka lat. Protesty zaczęły się, kiedy zainwestowano już w interes ćwierć miliona. A budową kolektora i kanału sanitarnego prawie skończono.

Przesunięcie na południe oznaczałoby objęcie strefą ochronną znajdujących się tam działek rekreacyjnych, a także i konieczność wykupu z rąk prywatnych 1,5 do 2 hektarów ziemi. Autoryzacja miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zlokalizowała oczyszczalnię na terenach stanowiących własność Państwowego Funduszu Ziemi. Grunt jest więc za darmo. Przesunięcie oczyszczalni na północ stawia pod znakiem zapytania celowość jej budowy. Przy takich odległościach nowa oczyszczalnia nie byłaby w stanie zebrać ścieków z nowego osiedla. Nie mógłby się do niej podłączyć cały Stryków. I co w tym wypadku bardzo istotne: oczyszczalnia nie objęłaby także i ścieków skarżących się Smolice. Bo Smolice —

trzeba w tym miejscu koniecznie dodać — na tej inwestycji korzystają. Otrzymują nie tylko wodę z budowanej w Strykowie stacji wodociągowej, ale także i możliwość skanalizowania wsi. Występującej przeciwko lokalizacji robią sobie, jak dzieci, na złość.

Skarżący uważają, że gazy wydobywające się z oczyszczalni zaszkodzą wsi. W listach-skarżach jest nawet mowa o fosgenie — gazie bojowym! Skargi pisane wszędzie wzbudzają zdumienie w Wydziale Ochrony Środowiska w Łodzi jakością argumentów i... nieznaną sobie rzeczą. Urząd Miasta Łodzi, który utrzymał w mocy zaskarżoną przez Radę Sołecką decyzję o budowie wydanej przez Miasto i Gminę Stryków stwierdza m. in.: „zaszczerzenie dotyczące zbyt małej odległości oczyszczalni ścieków od zabudowy mieszkalnej we wsi Smolice nie znalazło potwierdzenia w opinii Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego”.

W pobliżu przyszłej oczyszczalni znajduje się państwowa ferma lisów. Zdaniem fachowców może ona prosperować w strefie ochronnej oczyszczalni. Sama zresztą nie pachnie i powinna mieć strefę do 100 m. Jak się te strefy mają do siebie, w jakim stopniu się nakładają, zostało, zdaniem NSA, zbyt mało podkreślone w dokumentacji.

Dodajmy jeszcze w tym miejscu, że strefa ochronna nie sięga Smolice. Jak twierdził naczelnik Strykowa, Józef Gwizdak, z rozmów z mieszkańcami wsi, takich w plenerze, przypadkowych, wcale nie wynikało, że oczyszczalnia stanowi dla nich aż taki problem. Fajnie — mówili kobiety — będziemy mieć wodę w kranach i zlewy, i splukiwane ubikacje, jak w mieście.

Sprawą po „przejściu” znowu przez rady, prezydium w mieście i gminie, i UML, trafił do NSA. Tym razem z opinią biegłego zaprzysiężonego. Tymczasem naczelnik podejmuje męską decyzję o kontynuacji dzieła. Nie ma wyjścia. Zdało sobie dokładnie sprawę z tego, jak trudna o pieniądze. To, że je budżet Rady Narodowej wysypiał w tym roku nie oznacza, że skłonny je znaleźć w razie potrzeby w roku przyszłym. Wie aż nadto dobrze, że wykonawcy nie czekają w kolejce, i że skoro się jeden znalazł, to trzeba go trzymać.

Czym się kierują protestujący? Trudno powiedzieć do końca, bo sprawa jest delikatna. W pewnym stopniu prezentują symptomy znanego nam zjawiska: ma być czysto, schludnie i zdrowo — to obowiązek państwa i władzy. Ale śmiećniki, oczyszczalnia mają być u sąsiada. Myślę, że najważniejszą chodzi tutaj o niską świadomość ekologiczną.

Na zakończenie dodajmy, że strykowski inwestycja nie jest elektrownią atomową, wysypiskiem dla milionowej aglomeracji, zakładem wózków szlucowych. To małe i ciche mechaniczno-biologiczne, oczyszczające zaledwie 1500 m sześć. ścieków na dobę, który będzie otoczony zielenią. O całej tej sprawie tyle słów dlatego, że nie tylko Stryków nie ma oczyszczalni. Niezbędne są innym miasteczkom i miastom w okolicy. Historia może się powtórzyć...

ALINA PONIAŁOWSKA

„DL” rozmawia z prof. dr hab. Jerzym Dietlem
prezesem Łódzkiego Towarzystwa Gospodarczego

Powrót do rynku



— W statucie towarzystwa napisano: „Celem towarzystwa jest rozwijanie i propagowanie inicjatyw, postaw i działań, sprzyjających przedsiębiorczości i aktywności gospodarczej (...) podtrzymywanie zaufania do instytucji własności i rynku, upowszechnianie tradycyjnej etyki pracy, interesu”.

— Wbrew temu co się powszechnie uważa można mieć obawy, czy zmiany obowiązującego ustawodawstwa spowodują szybki rozwój prywatnej przedsiębiorczości, bo natrafi ona na bariery: brak zaufania do deklaracji władz, brak kapitałów, obawa o niestabilność przepisów, zmienność podatków, jak również ograniczoną dostępność do czynników produkcji. Mimo tych ograniczeń pragniemy stymulować skłonności do podejmowania działalności gospodarczej, m. in. przez ułatwianie wymiany pomysłów, różne konsultacje, a co najważniejsze — obronę interesów prywatnych przedsiębiorstw. Ważne jest kształtowanie świadomości społecznej przychylniej dla sektora prywatnego.

Uważamy, że ideały socjalizmu powinny być realizowane głównie w sferze podziału, natomiast nie widzę potrzeby trzymania się kurczowo dotychczas wyznawanej doktryny w sferze produkcji. Są sposoby, by w zakresie podziału dochodów sprawiedliwość i równość społeczna były realizowane, natomiast jeśli nasze społeczeństwo ma być innowacyjne i ma wstrzymać degradację w stosunku do innych krajów, musimy wyzwolić inicjatywę. Wiąże się to z nadzieją, że przyniesie ona w przyszłości korzyść.

Rozbudzenie przedsiębiorczości musi być związane z etyką zawodową, powrotem do zawodowych kodów moralnych, które zniknęły. Przykładem może być stereotyp kupca, mającego w innych krajach wysoką pozycję społeczną, a charakteryzujący się pewnymi cechami jak choćby przestrzeganiem etycznych norm zawodowych. Posiadając świadomość, iż prowadząc prywatny business spełniamy działalność społecznie użyteczną, do wartościujemy jednocześnie siebie, a wartościując siebie oczekujemy jednocześnie pewnej akceptacji społecznej. Jeśli tak, to musimy być w zgodzie z pewnymi normami etycznymi, jak np. z kwestią jakości wyrobów.

— Czy możemy mówić o przedsiębiorczości, o gospodarce rynkowej, w sytuacji gdy u nas nie istnieje rynek, ponieważ nie istnieje podstawowy jego element, jakim jest własność we wszystkich swoich formach oraz możliwość obrotu tą własnością? — Powrót do rynku jest minimalnym warunkiem, aby móc rozwijać prywatną przedsiębiorczość. Wymaga on wielu zmian systemowych. Jedną z nich jest rewizja poglądu na własność.

Niezbędna jest również demopolizacja istniejących obecnie struktur gospodarczych, politycznych i społecznych. Musi mieć miejsce rynkowa wycena czynników produkcji. Rynek spełniać powinien funkcję alokacyjną, tj. ułatwiać przesuwanie zasobów gospodarczych tam gdzie ich produktywność jest najwyższa.

Rzecz jasna — powrót do regulacji rynkowej nie oznacza, iż państwo nie zastrzega sobie wpływu na rynek. Państwo jest od tego.

nione, poza jednym punktem ustawy. Ustawa stwarza mianowicie możliwości odrodzenia się nabywców sektora prywatnego w postaci różnych struktur biurokratycznych stosujących z powodzeniem m. in. obowiązkowe pośrednictwo, gdyż one, w świetle ustawy, mogą się przekształcić w izby przemysłowo-handlowe.

Widzę natomiast istotne zagrożenie innego typu. Nie wiadomo w jakim zakresie zarządzania wykonawcze i pozostałe rozwiązania instytucjonalne będą koherentne z tą ustawą, choćby system podatkowy. Są również zagrożenia innej natury. Prywatny sektor, żeby mógł się rzeczywiście rozwijać, musi inwestować. Potrzebujemy przedsiębiorstw produkcyjnych, często opartych na technologiach kapitałochłonnych. Wbrew zapowiedziom boję się, że równe zapotrzebowanie dla sektora prywatnego będzie ograniczone.

Nie ulega też wątpliwości, że wzrost sektora prywatnego spowoduje dalszą polaryzację dochodów ludności. Stwarza to niebezpieczeństwo konfliktów społecznych i wykorzystania niechęci do ludzi pobierających stosunkowo duże dochody przez te grupy biurokracji, które są przeciwnie reformie gospodarczej. Mieliśmy tego wielokrotnie przykłady.

— W wywiadzie dla „Wprost” powiedział pan tak: „Lokalne struktury biurokratyczne nadal czują się dobrze. Z troską wobec tego myślę o zapowiadanej decentralizacji”.

— Rzecz jasna jestem zwolennikiem decentralizacji. Wymaga to jednak powrotu do rzeczywistego samorządu terytorialnego i gospodarczego. Tymczasem ostatnie wybory do władz lokalnych nie były wyborami spełniającymi oczekiwania społeczne. Jeśli to ma być rzeczywiście samorząd lokalny, musi być on powiązany wyłącznie ze społeczeństwem, które reprezentuje. Nie może być zwrócony i do społeczeństwa i do centralnej administracji. Kiedy dochody budżetów terenowych zależą od dotacji udzielanych centralnie, kiedy możliwości gromadzenia lokalnych dochodów własnych są minimalne, przy jednoczesnym nadmiernej rozbudowie lokalnej administracji, pojawia się obawa, że lokalne struktury administracyjne przejmą rolę centrum w ingerowaniu w sprawy gospodarcze.

— Dziekuje za rozmowę.
MACIEJ JEZIOROWSKI

Wywiad został przeprowadzony 20 stycznia 1989 roku.

Z sondaży CBOS

Jak trudno rzucić palenie...

Jak wynika z sondażu Centrum Badań Opinii Społecznej, blisko połowa (43,1 proc.) dorosłych Polek i Polaków pali natógowo. Zdecydowana większość palaczy to mężczyźni, papierosy pali co trzecia kobieta. Osoby dotknięte natógem nikotynowym, to najczęściej ludzie między 25 a 44 rokiem życia, osoby z wykształceniem średnim lub zasadniczym zawodowym, robotnicy wykwalifikowani, pracownicy umysłowi, rzadziej — studenci i pracownicy handlu.

Zdecydowanymi przeciwnikami palenia są przede wszystkim ludzie starsi, zwłaszcza emeryci. Walkę z tym natógem podejmują najczęściej kobiety (42,4 proc. wobec 31,1 proc. mężczyzn), ludzie stosunkowo młodzi (w wieku 25-34 lat), osoby z wykształceniem średnim, pracownicy umysłowi, gospodynie domowe. Najtrudniej przychodzi zrezygnować z papierosów robotnikom niewykwalifikowanym, rolnikom oraz przedstawicielom inteligencji technicznej.

O tym, jak niełatwo jest rzucić palenie, świadczą niewielki odsetek respondentów, którzy wyszli z tej próby zwycięsko — 12,9 proc. Motywacją do porzucenia natógu palenia jest najczęściej troska o własne zdrowie (66,8 proc. takich odpowiedzi), rzadziej względy materialne, jak choćby ceny papierosów czy też chęć zaoszczędzenia wydatków (21,8 proc.), zaś najrzadziej — presja rodziny bądź otoczenia (11,3 proc. takich stwierdzeń).

DLA POLSKICH SAMOLOTÓW alkohol jest za ciężki...

Nie, tytułowe stwierdzenie wcale nie jest absurdalnym żartem — podczas niedawnego spotkania z dziennikarzami w siedzibie PLL LOT powiedziano, że jedna z zmian, planowanych na ten rok przez jedynego polskiego podniebnego przewoźnika, jest... zlikwidowanie sprzedaży alkoholu na pokładzie samolotów. Kto będzie chciał zaopatrzyć się w butelkę czy dwie otrzymałby na któryś po wylądowaniu zamiast na „wodę ognistą”. Zamiast alkoholu (waży on — według słów dyrektora handlowo-przewozowego LOT — zbyt dużo), w samolotach stewardesy sprzedawać będą drobne upominki — m. in. krawaty, zegarki, biżuterię. Czy ta zmiana zostanie zaakceptowana przez podróżnych? Obawiam się, że niekoniecznie.

W ubiegłym roku Międzynarodowy Dworzec Lotniczy Okęcie obsługiwał 18.888 samolotów (w tym 5076 obcych) w warunkach bynajmniej nie przynoszących nam chwały. Oczywiście jest więc, że LOT, jako główny użytkownik portu, przywiązuje do właściwej tam obsługi duże znaczenie. Dopóki jednak nowy MDL Okęcie-II nie zostanie oddany do użytku (nie wcześniej niż za trzy lata), trzeba starać się poprawić co tylko można. A że przypomina to latanie staroci, to już całkiem inna sprawa...

miejsce na pokładzie. Dotychczasowe „wąskie gardło” czyli odprawa celna zastąpione zostało jakimś czas temu długimi odprawami paszportowymi, ale WOP obiecuje w najbliższym czasie skompletowanie obsady stanowisk.

Jedna jaskółka jednak wiosny nie czyni gdyż baraki, noszące dumną nazwę Międzynarodowego Dworca Lotniczego, po prostu pękają w szwach — oto np. 7 października w ciągu tylko jednego dnia obsłużono 10 tys. pasażerów, co jest wynikiem rekordowym. Rozważa się więc możliwość przesunięcia odpraw podróży udających się do KDL i pasażerów samolotów czarterowych do portu krajowego. Najwięcej kłopotów jest jednak z przylotami. Tu „wąskim gardłem” jest zbyt mała liczba tzw. konwejerów, czyli transporterów bagażowych. Oczekiwanie na bagaż zostawiało znacznie skrócone, gdyby za instalować jeszcze 3-4 takie urządzenia, co jednak wymagałoby przesunięcia stanowisk odpraw celnych pod samą ścianą, a co za tym idzie — całkowitego „wyrzucenia” oczekujących z budynku przylotów. Propozycja jest wprawdzie radykalna, ale ma wielu zwolenników.

Wprowadzenie od kwietnia dwóch samolotów typu „Boeing 767” poprawi z pewnością warunki podróży w trasach północnoamerykańskich. Za bilet (w obie strony) kosztujący ok. 300 dolarów i pół miliona złotych będzie można oglądać podczas lotu filmy na wideo lub słuchać muzyki nadawanej stereofonicznie na siedmiu kanałach. W perspektywie jest także rezygnacja z podawania posiłków w opatrzonych plastikowo-papierowych na rzecz prawdziwych sztućców i porcelanowej zastawy (to nie jest cięższe od alkoholu?...).

W tym roku ma trafić do Polski 3-5 nowych „TU-154M”, obsługujących trasy europejskie. Tajemnicą są natomiast na razie objęte negocjacje dotyczące maszyn na trasy krajowe. Naprawdę bezpieczne AN-24”, których mamy obecnie dwadzieścia, są już jednak tak stare, że połowa taboru jest stale na przegrzędach.

Niezbędne wiele konkretność można też na razie powiedzieć o ewentualnych nowych połączeniach zagranicznych LOT. Wiadomo, że nie będzie lotów do Wietnamu i na Kubę (nie są opłacalne), rozważa się natomiast wprowadzenie połączeń do Wilna, Mińska i Lwowa. Do kwietnia ma się też rozstrzygnąć sprawa ewentualnych lotów do Izraela. Utrzymane zostaną połączenia czarterowe do USA i Kanady, o 10 (do 55 w roku) wzrośnie liczba lotów czarterowych do Japonii, znowu będzie 10 rejsów do Australii.

W październiku odbędzie się w Warszawie kongres IATA (Stowarzyszenie Międzynarodowego Transportu Lotniczego), w którym udział wezmą przedstawiciele 188 przewoźników z całego świata. Kongres połączone będzie z uruchomieniem 5-gwiazdkowego hotelu LOT oraz Centrum Obsługi Pasażerów, tzw. air-terminalu. Znajdzie się tutaj m. in. 36 stanowisk obsługi pasażerów, czyli więcej niż dotychczas w całej Warszawie. Zainstalowany też zostanie tzw. automatyczny ticketing czyli wystawianie biletów przez komputer, co przyspieszy procedurę przy obliczaniu taryf. Jak jest to skomplikowane niech świadczy fakt, że na przeloty przez Atlantyk obowiązuje obecnie aż 47 taryf w tym np. inna dla młodożeńców w podróży poślubnej, inna dla szefa podróżującego z żoną i jeszcze inna dla szefa w podróży z sekretarką...

JERZY S. BARSKI

KONSTRUKCJA czyli katedra

■ Czy będzie szczupak w stawie?
■ Nie czekajmy na ostatnią chwilę

Dwa tygodnie temu pisałem w tej rubryce o wielomiesięcznych staraniach warszawskiej spółki handlu zagranicznego „Agricoop” o założenie w Łodzi sklepu. Nie dziwiłem się, że firma ta pragnie mieć swój sklep na Piotrkowskiej, bo każdy poważny przedsiębiorca chciałby takiej lokalizacji. Wiele wskazuje jednak na to, iż „Agricoopu” na Piotrkowskiej może jednak nie być. Okazuje się bowiem, iż Łódzkie firmy handlowe wcale nie pałają się do przekazywania swoich lokali w tak dobrym punkcie, czemu także dziwić się nie należy.

Ale co na to handlowe władze miasta? Otóż zdaniem szefów Wydziału Handlu UML propozycja tej firmy była od początku traktowana serwo, tyle że pragnienia niejaki się mają do możliwości. Choć są w centrum Łodzi takie sklepy, których firmy handlowe są tylko dzierżawcami, bo lokale należą do państwa, to jednak zmiana użytkownika jest ogromnie trudna. Dyrektor Jerzy Myśliwy śledził podobne działania władz Krakowa, które chciały zamienić miejski kontrahenta na lepszego. No i w sądzie prezydent Krakowa przegrał spór! „Nie ma przepisu prawnego, który by pozwalał na odebranie sklepu bez przejścia przez Gólgotę” — twierdzi J. Myśliwy. „Nawet wyrzucił takiego kontrahenta trudno, bo wtedy trzeba mu — tak kazać prawo lokalowe — wskazać lokal zamienny, a skąd taki wziąć?”

Ostatnio jednak powstała pewna szansa na załatwienie polubowemu sprawie, jako że „Agricoop” jest teraz zdania, iż interesowałaby go spółka z jakąś łódzką firmą handlową, dająca szansę na otwarcie własnego sklepu nowej spółki. Może ktoś się polakomi?

Na pytanie o sens rozpisywania się o jednym sklepie w milionowym województwie odpowiem cytatem z „Przeglądu Tygodniowego”, który ostatnio zamieścił wywiad z ministrem rynku wewnętrznego Marcinem Nurowskim. Oto on: „Mamy w Warszawie cały dobry handel. Na przykład ekspedientka w sklepie „Agricoopu” zarabia 2,3 proc. od obrotu i wie, że jeśli sprzedała 1 kg jabłek za 300 zł, to należy jej się do kieszeni 6,90 zł. To jest to (...). przykład „Agricoopu” wskazuje, że sklep może być pełniutki od podłogi po sufit”.

Warto wpuścić takiego szczupaka do naszej zastanej sadzawki!

Na początku lutego mieliśmy w Łodzi „wpadkę” jakiej już dawno nie było. Trzeba było, na skutek presji społecznej, przedłużyć na kilka dni obowiązywanie styczniowych kartek mięsnych. Wytępowało w województwie siedem sklepów dla tych, którzy nie zdążyli. I co się okazało? W sklepach tych sprzedano nieco ponad 10 ton mięsa i wędlin, czyli 0,315 procent miesięcznej sprzedaży. Nie będzie więc chyba przesadą komentarz, że nie warta była skórka za wyprawkę. A przyczyną tych perturbacji? Wiele wskazuje na to, iż jest nią demopolizacja skupu i handlu mięsem. Po prostu można już dziś bez większych kłopotów kupić sporo mięsa i coraz więcej wędlin bez kartek. Fakt, że droższych, ale jednak można. Stąd też bierze się coraz większa liczba tych, którzy nie mogą „upolować” niczego atrakcyjnego na kartki, żyjąc z zakupów na wolnym rynku. Ale, gdy przychodzi koniec miesiąca prawie nikogo nie stać na mięską decyzję, żeby wyrzucić nie zrealizowaną część kartki. Następuje więc szturm na sklepy, które nie są w stanie w ciągu kilku ostatnich dni miesiąca obsłużyć wszystkich chętnych. Nawet jeśli towary jest sporo, po prostu nie starcza osmiu godzin, by zniknęła kolejka. Jeśli nadal my, klienci, utrzymamy taki harmonogram zakupów, tummy w sklepach mięsnych będziemy mieli coraz częściej pod koniec każdego miesiąca...

KRZYSZTOF KRUBSKI

Idziej do przodu!

Klienci kupujący meble w sklepie fabrycznym białskich fabryk mebli w Białej Podlaskiej muszą wykupić tzw. cegiełkę na fundusz ochrony zdrowia meblarzy. Np. przy komplecie za 170 tys. zł cegiełka szacowana jest na 1000 zł.

Dwie rzeczy w tym fakcie są pomyślne. Po pierwsze to, że sklepów fabrycznych jest tak mało. Po drugie, że jest w nich tak niewiele do kupienia.

Przy ul. Zaolziańskiej w Łodzi stoją pojemniki, do których wrzuca się nieetykietowane butelki, których nie można sprzedać w sklepach, ani w punktach skupu. Pojemników jednak nikt nie opróżnia i pokruszone szkło wala się po chodniku.

"Wtórpol" pamięta widać czasy, kiedy to — po wypiciu szampana — kieliszki rzucało się za siebie i jakoś nikomu to nie przeszkadzało.

Nasz czytelnik z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego zadzwonił do Centrali Produktów Nafitowych z prośbą o cenę niektórych produktów. Usłyszał, że jest to tajemnica. Zadzwonił więc do dyrektora, który odpowiedział, że nie może o cenach informować, bo nie wie z kim rozmawia.

Panie dyrektorze, czy nie lepiej od razu się przyznać, że pan nie pamięta, ile co kosztuje, bo ceny zmieniają się z dnia na dzień, a nie — w dobie głośności — ożarczać się tajemnicą?

W piątkowej rubryce w jednym z notatek zabrakło tylko jednego słowa. Skutkiem był taki, że cała notatka zmieniła sens. Oczywiście, chodziło o zniesienie nauki obowiązkowej języka obcego.

Nasz czytelnik zatelefonował do nas, żeby pożałował, że po radzieckim telewizorze kolorowym za 508 tys. zł musiał stać w kolejce aż dwa tygodnie.

Stanowny panie! W przekazanej nam informacji jest dużo optymizmu. Kiedy taki telewizor kosztował 270 tys., trzeba było czekać w kolejce dwa miesiące. Przy cenie 1 mln kupimy go już po dwóch dniach. To jest właśnie optymizm (regulowany cenami).

Z dokumentów sądowych: „Jestem zaliczona do I grupy inwalidzkiej, ciężko kulejącej na nogę”.

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

W kolejce po paszport

Będzie trochę łatwiej?

Dwukrotnie pisaliśmy ostatnio na tej stronie o tym, co dzieje się w niektórych łódzkich punktach paszportowych — o kolejkach, wyczekiwaniu na zewnątrz, listach społecznych itd. W piątek nasz reporter rozmawiał na ten temat z zastępcą szefa WUSW w Łodzi — płk TOMASZEM CINKOWSKIM, naczelnikiem Wydziału Paszportów WUSW — płk KAZIMIERZEM OKOŃSKIM i jego zastępcą — mjr JACKIEM GORSKIM.

Wprowadzone niedawno zmiany w przepisach paszportowych — mówią nam rozmówcy — sprawiły, że znacznie wzrosła „populacja” paszporty. Tylko w ciągu pierwszych siedmiu roboczych dni lutego dzielnicowe punkty paszportowe przyjęły 3905 wniosków i wydały 5100 paszportów. (Przy okazji zwróciliśmy nam uwagę, że zacytowana przez nas w jednym z tekstów informacja „opiekuna” listy społecznej na Bałutach o tym, że poprzedniego dnia przyjęto tam zaledwie 30 interesantów — jest nieprawdziwa. Z przedstawionych nam danych wynika, że w pierwszych dniach lutego na Bałutach przyjmowano średnio 390 osób dziennie, w tym 170 składających wnioski i 220 odbierających paszporty).

Nie oznacza to bynajmniej, iż łódzkie władze paszportowe uważają, że wszystko jest w porządku. No bo liczby liczbami, a kolejni stoją, ludzie przed drzwiami marzną itd. Sek w tym — twierdzą nasi rozmówcy — że po liberalizacji przepisów liczba interesantów znacznie wzrosła, natomiast warunki lokalowe w punktach paszportowych, liczba etatów i ilość środków technicznych pozostały niezmienione, na co Wydział Paszportów nie ma właściwie wpływu.

Czy więc zatem nie można zrobić? Okazuje się, że jednak można. Nie są to posunięcia, które sprawia, że znikną kolejkę, a interesanci będą załatwiać formalności przy filiżance kawy, jak żyłoby sobie tego naczelnik Okoński, ale powinno być trochę łatwiej. — Po

pierwsze — jak nas zapewniono — obsada wszystkich punktów paszportowych już pracuje w wydłużonym czasie. Po drugie — obsada ta zostanie w najbliższych dniach wzmocniona przez pracowników innych wydziałów (konieczne jest przeszkolenie). Na przykład kwiecień i maja bałucki punkt paszportowy ma być przeniesiony do pomieszczeń przy ul. Władysława Bytomskiej, (zwolnionych przez Wydział Ruchu Drogowego), co powinno znacznie poprawić warunki obsługi interesantów. Teraz narzekają oni np., że nie wpuszczają ich do sali na I piętrze budynku przy ul. Ciesielskiej i muszą stać na korytarzu, na schodach albo przed drzwiami. To nie złośliwość — mówi mjr Okoński — po prostu strop jest tam tak słaby, że mógłby się zarwać.

W tym samym mniej więcej czasie co na Bałutach, poprawa powinna nastąpić również na Widzewie — dodatkowa powierzchnia uzyska punkt paszportowy przy ul. Wandurskiego.

— Proszę mi wierzyć — mówi naczelnik Okoński — my też chcielibyśmy, żeby nie było kolejek, żeby ludzie nie wystawali pod drzwiami, żeby na miejscu można było kupić znaczki paszportowe itd., do tego potrzebne są jednak nowe lokale, dodatkowe pomieszczenia. To, co możemy zrobić we własnym zakresie — robimy. Przy okazji chciałbym przypomnieć, że stawki opłat za paszporty nie ulegną w tym roku zmianie. Mówię o tym dlatego, że znaczna część interesantów wyraża sobie paszporty „na zapas”, a to też wydłuża kolejkę.



Wiosenna zima sprzyja spacerom...

Fot.: A. WACH

Łódzkie hotele czyli...

Z czym do gości?

Nasze miasto dysponuje 1840 miejscami hotelowymi, a w sezonie liczba łóżek zwiększa się o 3 tys. Baza noclegowa jest szczupła, a w dodatku jakościowo nie najlepsza. Co zrobić, żeby w tej sytuacji poprawić działalność obiektów najczęściej wysłużonych i jak zapewnić możliwie najlepszą obsługę turystów

i handlowców, wybierających właśnie Łódź na cel swej podróży? Na ten temat wypowiedzieli się w zeszły piątek — w obecności wiceprezydenta Łodzi, Janusza Urbaniaka — przedstawiciele naszego hotelarstwa.

Z wielu głosów warto zacytować opinie dyrektorów naszego najstarszego hotelu, 100-letniego „Grandu”. Ich zdaniem, główne cenniki sobie najbardziej obsługę kompleksową, a więc pełną informację, łatwy dostęp do telefonu i telexu, możliwość skorzystania z propozycji turystycznych, a także z różnych, drobnych usług naprawczych. Ogromną rolę odgrywa smaczna kuchnia z urozmaiconymi posiłkami. Turysta ceni sobie jednak nade wszystko czystość personelu, czystość pomieszczeń biurowych, pościelowej itp.

Przedsiębiorstwo „Łódź” ma interesujące plany rozbudowy — m.in. hotelu „Savoy” i „Mazowiec-

kiego”. Oby można je było ja, najszybciej zrealizować. W dalszej kolejności niezbędna jest budowa dwóch pastepnych hoteli gdyż już teraz bywają dni, że około 500—600 gości odchodzi z kwitkiem nie dostając noclegu.

Niezwykle ważną jest poprawa bezpieczeństwa przeciwpożarowego w łódzkich hotelach, a także dbałość o izolowanie turystów (wewnątrz hoteli) od niepożądanych „elementów”. Padła propozycja powołania w tym celu specjalnej straży miejskiej, która wspomagałaby hotelarzy.

(kas)

Wstrząsający powrót na ul. Zachodnią

Wstrząsający dosłownie — samochody jadące odnawiając w sobotę do ruchu zachodnią stroną tej ulicy, na odcinku pomiędzy ul. Ogrodową a Próchnika — wstrząsane są na poprzecznych garbach powstałych po zaburkowaniu wykopów. Takie same wykopy pomiędzy ulicami Próchnika a Więckowskiego zalane są już asfaltem. Dziwne. Z kolei podłużny wykop

przy torach tramwajowych zaburkowany jest trylinką na odcinku od ul. Ogrodowej do Obrońców Stalingradu, a dalej nie... Niech żyją drogowcy!

mizy strażacy są zdecydowanie bardziej rozmowni...

Małomówni strażacy

W sobotę informowaliśmy o tragicznym pożarze przy ul. Hutora, w którym zginęły trzy osoby, a pięć uległo lekkiemu zranieniu. Informacje smutne, ale w gazecie powinny się znaleźć. Tymczasem, gdybyśmy polegli tylko na strażakach nasi czytelnicy nie dowiedzieliby się właściwie niczego. Gdy w piątek wieczorem nasz reporter zatelefonował do oficera dyżurnego WKSP, został odesłany po informację... do milicji. Na uwagę, że pożar to rzecz strażaków, a nie milicji, dyżurny oficer straży odparł, że może powiedzieć tylko tyle, że pożar wybuchł o tej i o tej godzinie, że został ugaszony, straty materialne są takie to i takie. I koniec, nie więcej, ani słowa o tym, że zginęło troje ludzi!

Dyżur poselski

W dniu 14 lutego 1989 r. od godz. 9 w siedzibie Zespołu Poselskiego Miasta Łodzi, ul. Piotrkowska 104 front, I p. pokój 121A pełni dyżur poseł na Sejm PRL — Jerzy Chojnacki. Zapisy zainteresowanych od godz. 8-15.

W tym samym czasie w pokoju nr 173, I p. budynek F Urzędu Miasta Łodzi pełni dyżur członek Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

„Progaz” prostuje

„W notatce zawartej w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 18 stycznia 1989 roku „Racjonalizacja w „Progazu” — Taniej i bezpieczniej” wkraśli się błąd, za który przepraszamy.

Głównym racjonalizatorem i zarazem konstruktorem zmian w kuchence trzypalnikowej, dotyczących udoskonalenia regulacji dopływu powietrza do palników, jest nasz pracownik ob. Stanisław Kowalski. Konstruktor mgr inż. Marek Ewich współpracował przy wdrażaniu pomysłu w produkcji”

Zastępca dyrektora ds. technicznych mgr inż. Mirosław Kęsicki

Z kroniki MO

Mieszkaniec jednej z posesji przy ul. Więckowskiego zgłosił w DUSW, Łódź-Polesie, że między 3. a 5 lutego ktoś włamał się do jego mieszkania, skąd ukradł odzież, maszynę do szycia i inne przedmioty łącznej wartości 126 tys. zł. Wkrótce ustalono, że sprawczynią była córka poszkodowanego. Skradzione mienie odzyskano. Postępowanie w toku.

CO GDZIE

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja kolejowa	36-15-19
Informacja telefoniczna	36-35-55
Informacja PKS	813
Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja PKO	36-32-11
Informacja kulturalna	33-32-21
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-33
Łódź Południe	74-28-13
Pogotowie gazowe	
	74-53-23, 74-65-95, 992
Pogotowie dźwiękowe	
	74-87-66, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37	
w dni powszednie w godz. 15-7,	
w dni wolne od pracy cała do-	
be.	

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą czynny w dni powszednie w godz. 11-22, nr 37-40-33

ANONIMOWI ALKOHOOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-99 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE: spółdzielcze 32-46-36; komunalne 36-33-95; osiedle Retkinia 26-79-41

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO — 33-58-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-18.

TEATRY
nieczynne

MUZEA
nieczynne

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10-13

OSWIATY (Wólczajska 23) godz. 10-14
Pozostałe muzea nieczynne

ZOO — czynne od godz. 9 do 15.30 (kasa do godz. 14.30)

OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny

PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-16

KINA

BALTYE — „Gliniarz z Beverly Hills” cz. II — USA od lat 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000

„Ostatni kowboj” (USA) od lat 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352,

„OŚWIATA” KSP ODDZIAŁ WROCLAW ORGANIZUJE

2-tygodniowe kursy połączone z wczasami w górach i nad morzem (Karpacz, Borowice k. Karpacza, Pogorzela) oraz w NRD:

- JEZYKA NIEMIECKIEGO — dla początkujących, zaawansowanych i konwersacyjne — od czerwca do września,
- ZAWODOWE przyuczające do zawodów: agent handlowy, kierownik zakładu gastronomicznego, tkactwa artystycznego, bukietarstwa — kwiatarstwa,
- KWALIFIKACYJNE — na tytuł czeladnika lub mistrza w różnych zawodach, m. in. kosmetyczne, krawiectwo, dziewiarstwo, ogólnobudowlane różnych specjalności, samochodowe wszelkich specjalności, ślusarstwo i inne wg potrzeb,

oraz we Wrocławiu semestralne, 2-tygodniowe, przyuczające do zawodu:

- KOSMETYCZNE — 3 semestry po 2 tygodnie,
 - SPAWANIE GAZOWE lub ELEKTRYCZNE — 2 semestry po 2 tygodnie,
 - SPAWANIE w osłonie CO₂ lub argonem — 2 semestry po 2 tygodnie,
 - MASAŻU i odnowy biologicznej — 2-3 semestry po 2 tygodnie,
 - KOSMETYCZNE na tytuł czeladnika lub mistrza — 1 semestr 2-tygodniowy.
- Osoby towarzyszące mile widziane. Przyjęcia w kolejności zgłoszeń. Zapisy przyjmuje KSP „Oświata”, 50-079 Wrocław, ul. Rajska 46, tel. 44-25-64 lub 377-77. 206-k

TELEWIZOR czarno-biały, amplituner, kolumny — sprzedam. 81-70-77 3272 g/7793 g

lokale

ZAMIEŃNIE M-3 bloki, IV piętro na 2 x pokój, kuchnia, bloki. 84-02-68 8832 g

2-POKOJOWE spółdzielcze Julianów zamienia na większe lub równorzędne. 51-65-61 8689 g

KUPIĘ M-4 z telefonem. 42-01-86 3082 g

SPÓŁKA poszukuje lokalu produkcyjnego powyżej 150 m. Tel. 81-00-70, wewn. 208. 3201 g

LOKALU na pracownię krawiecką najchętniej śródmieście — poszukuje. 78-93-62. 3184 g

LOKALU na sklep w Zgierzu — poszukuje. Listy 3285 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. M-4 zamienia na M-3 Retkonia i M-2. 87-39-64. 3286 g

M-4 własnościowe, komfortowe, 64 m zamienia na międzywojenne powyżej 100 m lub inne propozycje. Tel. 51-25-27. 1605 g

M-1 centrum, cegła — sprzedam. Listy 3282 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 71808 g

EWANGELIE Jana wysyłany bezpłatnie Kościół Wólnych Chrześcijan skr. pocztowa 152 42-200 Częstochowa 1. 3229 g

KUPIĘ overlock Textima lub Famad. Zatrudnię szwaczki oraz osobę do krojenia tkanin (bluzki sukienki). Listy 9264 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 3178 g

MATEMATYKA, fizyka — studenci Jacobowicz. 86-33-30, 57-17-06. 613 g

KOREPETYCJE — pianino, akordeon Kamińska. 81-35-84. 3102 g

PRZYJMĘ szycie na overlock. 74-93-64. 3186 g

PRACOWNIKA ze znajomością stodołki — zatrudnię. Sułkowskiego 22A. 3136 g

ZATRUDNIĘ tokarza i ślusarza na pełny i pół etatu. Zwirki 24, zakład ślusarski. 3288 g

ZATRUDNIĘ malarza — murarza. Tel. 81-88-21. 3293 g

MURARZY, pomocników — zatrudnię na stałe. Tel. 43-93-30, po 17. 3047 g

SZWACZKĘ zatrudnię — 55-54-48. 3049 g

SZEWCA, ucznia i cholewkarza — zatrudnię, dobre warunki. 36-52-71 (16-18). 3039 g

BRYGADĘ murarską do budowy domu na kwiecień — maj poszukuje. Warunki dobre. — Tel. 55-12-87. 3270 g

CHOLEWKARZY zatrudnię chałupniczo. Listy 2507 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 3270 g

SZEWCOW zatrudnię na korzystnych warunkach. Listy 2506 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 3270 g

PZ „ATLAS” w Zakowicach, Główna 2 — zatrudni mechanika, szwaczki i osoby do przyczenia. Zgłoszenia osobiste i telefoniczne. Tel. 14-18-58 kier. z Łodzi 10-459. 3228 g

SZWACZKĘ zatrudnię, Nizinna 33. 3180 g

ZATRUDNIĘ stolarza i tokarza w drewnie. Srebrzyńska 39. 3158 g

GLAZURNIKÓW zatrudnię. 43-83-15 (wieczorem). 3096 g

TKACZA — rencistę na pół etatu na krosno kortowe — kapy — zatrudnię. Tel. 55-53-51 (od 16). 3255 g

KUPIĘ urządzenia (kontakty do produkcji domowej), przystąpię do spółki. Przyjmę chałupniczo — posiadam samochód. Listy 3169 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 5693 g

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 33-48-54. 8078 g

ZATRUDNIĘ pracowników w ogrodnictwie. Ciepłarniana 3. 8187 g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 68989 g

PRYWATNA Pomoc Lekarzy Specjalistów Medyk. Tel. 86-83-29 (10-22), po 22 (57-63-64). 2994 g/2390 g

USG — narządy wewnętrzne, ciąża. Leczenie akupunkturą „MEDIN” — Piotrkowska 90 32-01-72 godz. 16-18. 7687 g

KONSULTACJE ginekologiczne USG brzucha, nerek, tarczycy, narządów kobiecych, ciążę. Nawrot 2A, Tel. 33-26-79 Drozd. 1183 g

RENTGEN Łódź, Nawrot 2A, Pełny zakres badań, urologia, zoologia, USG, zajęcia klatek piersiowych, zębów oraz kosm. Codziennie 9-16 oprócz sobót. Tel. 33-26-79, Drozd. 1183 g

ORTOPEDIA dziecięca — diagnozowanie, konsultacje, leczenie. USG. Nawrot 2A, tel. 33-26-79 Drozd. 1183 g

ANALIZA lekarskie Piotrkowska 200 Jeziorski. 2366 g

„NIANIA” — pielęgniarstwo, opiekunki, lekarze. — 36-40-41. — Pogotowie 57-55-55. — Prywatne Lekarzy Specjalistów Drozd. 8-22. 57-55-55. 1182 g/8120 g

„ESKULAP” — prywatna pomoc lekarzy specjalistów. 51-62-57 6-23 993 g/8202 g

GABINET stomatologiczny dr. Gralak, Jaracza 21 — codziennie. 504 g

INHALATORY ultradźwiękowe (także dziecięce), elektryczne odciągacze pokarmu — wypożyczalnia. Youstif. 32-35-03. 6216 g

SOCZEWKI kontaktowe — Piotrków, Rudnickiego 9, Tel. 47-27-73 poniedziałki, środy 16-20. Okulista Izdebski. 872 g

ONKOLOG kontrola piersi, węzłów chłonnych inne porady. Piotrkowska 204/210 kl. I parter wtorki, czwartki 16-17 Grzybowski tel. 36-24-94 71207 g

„ALMED” — lekarze specjaliści — diagnostyka, leczenie, rehabilitacja, fizykoterapia, badania kierowców w godz. 16-21. Łódź, Armii Czerwonej 81/83, tel. 74-74-70 od 13. 536 g

DIASON — ultrasonografia serca dzieci, poniedziałek, piątek 14-16. Konsultacja specjalisty na miejscu. Piotrkowska 59, 33-16-88 5694 g

DEKODERY PAL — instalowanie. Roczna gwarancja, inż. Doozkal 33-24-41. 72504 g

ZALUŻJE Instaluje. 43-42-79. Inż. Ciesielski. 67518 g

WYCISZANIE drzwi, zapinki okienne żaluzje przeciwświatłowe, Hunkiel, 74-50-70, 4643 g

ZABEZPIECZANIE antykorozyjne samochodów. Solankowa 4, Uznański, 84-62-33. 4933 g

PRANIE dywanów, tapicerki agregatem podciśnieniowym. 78-29-54, Jagła. 2364 g

CZYSZCZENIE dywanów, okien, sprzątanie Antczak. 43-24-18. 7231 g

USŁUGI — Farbiarnia dzianin, Zgierz, 22 Lipca 2B, Tel. 16-51-79, 16-21-19 Miśkiewicz. 3294 g

UWAGA instytucje! Spółdzielca „Vega” organizuje przetargi na zbudowanie maszyn, pojazdy. Najtaniej, najkrótsze terminy. 32-59-56. 3202 g

UWAGA instytucje! Spółdzielca „Vega” oferuje do sprzedaży złotówki sprzęt komputerowy i RTV Żeromskiego 68/3. 32-59-56. 3206 g

„VEGA” Zakład Zabezpieczeń Ognioochronnych oferuje usługi w oparciu o najnowsza technologię. Najtaniej, najkrótsze terminy. 32-59-56. 3208 g

POSREDNICTWO handlowe w każdym zakresie (maszyny, pojazdy, nieruchomości), sporządzanie umów kupna — sprzedaży samochodów (znaki skarbowe). Pracownictwo prawne. Spółdzielca „Vega” Żeromskiego 68/3. 32-59-56. 3204 g

ELEKTROINSTALACJE, pomiary. 33-99-36 (no 18). Białecki. 70842 g

PRALKI automatyczne — naprawa, 81-45-60, Fortuniak. 1254 g

KINESKOPIE — regeneracja, (aktywizacja), 87-32-00, Lubartowicz. 6292 g

DEKODERY PAL montuje MUSA „Światowid”, Fornalskiej 69, 87-27-07. 6240 g

VIDEOPILMOWANIE — Narodski. 32-97-03. 8187 g

TELENAPRAWA — Sikorski, 32-91-77 (9-11). 8359 g

KINESKOPIE — regeneracja, (aktywizacja), 87-32-00, Lubartowicz. 6292 g

DEKODERY PAL montuje MUSA „Światowid”, Fornalskiej 69, 87-27-07. 6240 g

VIDEOPILMOWANIE — nagrywanie uroczystości. Kropat, 86-10-28. 72404 g

MAGNETOWIDY — wypożyczalnia, 36-58-51, Ludwisiak. 67581 g

„RUBIN”, „Elektron” — naprawa, Brzozowicz. 33-16-76 (10-11). 5281 g

PRALKI automatyczne — naprawa, 81-45-60, Fortuniak. 1254 g

DZIAŁKĘ dużą budowlano-rzemieślniczą — kupię. Listy 914 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 8859 P

KUPIĘ automat do haftu. 55-47-15 (9-17). 9165 P

KUPIĘ maszynę saneczkową LD 14 lub zamienie na D3VA. Inne propozycje. Kupię maszynę saneczkową nr 6. Tel. grzezn. 33-80-78 (19-21). 9231 P

KUPIĘ glazurę, 81-44-87. 9194 P

SPRZEDAM maszynę dziewarską „Brother” overlock, materiały „Dubaj”. 84-65-89. 9203 P

TVC 14 cali Funai z magnetowidem — nowy, sprzedam. 16-43-26. 8843 P

MATERIAŁY sukienkowe, koreańskie — sprzedam. Listy 8939 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. P

SKLEP galanterijny skupuje artykuły pochodzenia zagranicznego. Kenel 16-32-63. 9147 P

BOAZERIE — sprzedam. 32-86-64. 9153 P

SPRZEDAM glazurę białą. Tel. grzezn. 86-25-56. 9209 P

TELEWIZORY radzieckie, polskie, zachodnie nowe, używane, magnetowidy, odtwarzacze — kupisz — sprzedasz. Pośrednictwo Miłostki 33-10-32. 9155 P

KUCHNIE mikrofalowa sprzedam. Tel. 48-63-34. 9170 P

GLAZURĘ, terakotę — sprzedam. 16-33-07. 9228 P

PIEC gazowy — sprzedam. 43-81-90. 9178 P

HAFCIARSTWO, 81-60-41, Stawiecka. 3187 g

PRZEWIJANIE, parafinowanie przędzy, własny transport. Tel. 11-19-34. Michalak. 3251 g

MONTAŻ karniszy. Uszczelnianie okien. Zapinki. 34-39-38 Pałak. 4021 g

PRALKI automatyczne, zmywarki — naprawa. Kaczuba. 81-39-73. 2232 g

GLAZURĘ układam, 87-49-08, Kociołek. 6045 g

MALOWANIE, tapetowanie — sędlnie. Kryśka, Kołtataja 10/1, tel. 78-40-73 po 17. 3221 g

CYKLINOWANIE — lakiery nietoksyczne. 52-56-68 Dzikowski. 6808 g

CYKLINOWANIE Kowalski, 55-37-10. 5504 g

ŚCIERANIE, dekoryzacja tekstu polecam. Gwarantuję pierwszorzędną jakość usług, krótkie terminy oraz własny transport towaru. Tel. 81-96-95, Bugała. 615 g

ZAKŁAD malarsko-dekarsko-murarski wykonuje roboty budowlane. Rachunki. Kopcińska. 57-12-75. 4963 g

ŚCINANIE, karcowanie drzew. 74-23-38 Kolo-dziejczyk. 3894 g

„SWATKA” zaprasza samotnych. Piotrkowska 133. 1513 g

ZBIGNIEW Drozdęk zgubił leg. studencką 62610/S UL. 3176 g

BOGDAN Sołtyś zgubił leg. służbową 250 „COBR”. 3238 g

ZAGUBIONO legitymację studencką 61635/PL, Ewa Plotrowicz. 3223 g

STOLARZY maszynowych — zatrudnię — Łódź, Kolumny 350. 9142 P

PRACOWNIKÓW do zakładu krawieckiego na korzystnych warunkach — przyjmę. Nieszawska 10. 9104 P

BUKIENIARKE — zatrudnię. Armii Ludowej 40. 9148 P

ZATRUDNIAM pracownika bazy sprzętu i transportu inż. lub technika budowlanego — sanitarnego, ekonomistę, palacza c.o., mechanika maszyn budowlanych, robotnika placowego. Informacje, tel. 48-81-82. 9163 P

FRYZJERKA damska i męska pilnie potrzebna. Tel. 48-30-61. 9170 P

PRZYJMĘ energicznego rencistę na inierloki, kierownika szwalni, szwaczki, kobiety na przewijarkę RY — 88-96-99 po 18. 9181 P

UKŁADANIE glazury — 81-44-87 Stanczyk. 9193 P

MONTAŻ boazerii — 81-05-89 Stolarek. 9216 P

NAPY itp. nabijam, Gryś — Weselna 24A (Stoki). 9169 P

POSREDNICTWO sprzedaży artykułów przemysłowych — akwizycja. 52-46-38. 9222 P

ZNALEZIONO kundelka. 52-63-01. 9221 P

UNEWAŻNIA się skradzioną pieczęć: „Dziwiarstwo maszynowe” — Janina Bednarek, Łódź, ul. Przepiórcza 50A. 9232 P

POTRZEBNY współnik z maszynami do krawiectwa. 33-26-91. 9436 P

PIEC gazowy c.o. sprzedam. 55-75-93. 9448 g-p

FIRMA CONSULTINGOWO-WYTWÓRCZA „VIROMEX” SPÓŁKA z o.o.

Wizyty domowe specjalistów:

- LEKARZE PODSTAWOWYCH SPECJALNOŚCI,
- REHABILITACJI,
- DENTYSTY,
- SPECJALIŚCI ODNOWY BIOLOGICZNEJ,
- PIELĘGNIARKE,
- OPIEKUNKI,

Badania okresowe dla zakładów pracy oraz dla kierowców. Jesteśmy do dyspozycji państwa przez całą dobę. 6921-g

TEL. 52-39-58.

IELEKTRA SPÓŁDZIELNIA PRACY

81-659 GDYNIA, ul. WASKA 8, tel. 24-11-69, 24-13-37, tlx 054520.

- MAGNETYZERY — to nowoczesne, tanie i bardzo skuteczne urządzenia, zapobiegające osadzeniu się kamienia kotłowego i niszczenia isinujące już osady,
- MAGNETYZERY nie wymagają dozoru, regulacji ani zasilania. Ich zastosowanie gwarantuje: — wymierne oszczędności energetyczne, — lepszą wymianę ciepła, — zmniejszenie korozyjności instalacji i jej awaryjności.
- MAGNETYZERY znajdują powszechne zastosowanie w instalacjach przemysłowych, jak i w systemach grzewczych domków jednorodzinnych i etażowym ogrzewaniu mieszkań.

Oferujemy urządzenia o następującej wydajności przepływu cieczy: 1,4 — 5,5 m sześć. na godz., 5,8 — 23,5 m sześć. na godz., 30 — 120 m sześć. na godz., 125 — 620 m sześć. na godz., 625 — 2500 m sześć. na godz. Zainteresowanym wysyłamy dokumentację techniczną MAGNETYZERÓW. Naszą wizytówką jest blisko 30.000 szt. urządzeń pracujących bezawaryjnie w kraju i za granicą. 80-k

Wyraży głębokiego współczucia

KRYSTYNIĘ i MACIEJOWI TRZCIŃSKIM

z powodu śmierci OJCA — TEŚCIA składają ROLEŻANKI i KOLEDZY z KATEDRY ARCHEOLOGII UL.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 2)

Rząd oczywiście jest zadowolony z tego, że L. Wałęsa wypowiedział się przeciwko strajkom, zadowolony ze wszystkich, którzy apelują o nietworzenie anarchicznych sposobów regulowania życia w gospodarce, która przeżywa trudny okres, a sam mechanizm oraz nerwowość strajków obroty gospodarki pośarszają. W Belchatowie porozumienie, jakie podpisała dyrekcja, zostało zawarte z przekroczeniem obowiązującego dotychczas prawa, z komitetem strajkowym NSZZ „Solidarność”. A więc nie związki zawodowe firmowały ten strajk, nie OPZZ. OPZZ odcieło się od tego strajku ze względu na to, że strajk był wymierzony przeciwko umowie wynegocjowanej, skonsultowanej z zarządkiem i podpisanej przez związek zawodowy. Nie mam informacji, aby strajki obecne były organizowane przez struktury związane zreszono z OPZZ. Wyjątkiem jest spór w komunikacji miejskiej w Piotrkowie, gdzie jako strona występują związek zawodowy zrzeszony w OPZZ.

O ile wiadomo — brzmiało kolejne pytanie — porozumienie w Belchatowie zostało bardzo ko-

Komentarz i odpowiedź Jerzego Urbana

rzystnie wynegocjowane, bo podwyżki wynoszą tylko 21 tys. zł, a więc nawet mniej niż chciała dać dyrekcja. Podpisał to porozumienie NSZZ „Solidarność”, który powstał w tym dniu, w którym przyjechali do Belchatowa przedstawiciele strony społecznej. Jest to chyba sukces, bo sprawa była gospodarczo bardzo niebezpieczna. Czy nie jest więc w interesie rządu pokazanie w telewizji, która nie pusiła oświadczenia Alojzego Pietrzyka, materiału obrazującego, że dyscyplinuje się zarząd i potrafi spisać porozumienie i przystąpić do pracy?

Opinia jest trafna, bo zawarte porozumienie nie wykracza poza to, co wcześniej zostało wynegocjowane i co zarząd i tak otrzymywałby; wykracza tylko o 2 tys. zł, które miały być inaczej dzielone. Zgadza się z tym, że telewizja powinna pokazać przebieg strajku i jego zakończenie, problem polega tylko na tym, że Polskiej

Telewizji strajkujący nie wpuszczili. Wpuszcili kilka telewizji zachodnich. Telewizja Polska ogłosiła protest w tej sprawie.

Jednym z warunków zalegających „Solidarność” ze strony rządowej jest ugoda co do niekonfrontacyjnego charakteru przyszłych wyborów. Strona „Solidarność” twierdzi, że takie pojęcie nie zostało zdefiniowane. Czy mogłoby pan je zdefiniować?

Pojęcie niekonfrontacyjnych wyborów jest rzeczywiste ogólne. Jest to pojęcie polityczne, a nie prawne. Właśnie dzisiaj, w zespole reform politycznych, zostało ustalone, że na następnym posiedzeniu przedstawimy konkretną jego koncepcję i będzie ona przedmiotem dyskusji. Nie chodzi tu jednak o to, aby zdefiniować słowo, ale żeby za tym słowem stanął jakiś zarys projektu ordynacji wyborczej, jakiś zarys sekwencji wydarzeń, jednym słowem konkrety.

B. Geremek powiedział w wywiadzie, że jest taka możliwość, aby lista rządowa w następnym wyborach obejmowała 40-50 proc. miejsc, a wszystkie pozostałe miejsca były przedmiotem wolnych wyborów. Czy byłoby to do przyjęcia dla władzy?

Rozmowa o liście państwowej jest przedwczesna. Jest to jakaś koncepcja B. Gremka, myślenie nie przedstawili jeszcze żadnej koncepcji ordynacji wyborczej. Oczywiście jest dla nas nie do przyjęcia — mówiąc bardzo ogólnie — aby istniały dwa rodzaje systemu wybierania członków jednego Sejmu. Tutaj już wyprzedzam bieg wydarzeń, zdradzając element stanowiska.

W wypowiedzi dla „Prawy” stwierdził pan, że większa część aparatu partyjnego była przeciwna stanowisku o pluralizmie związkowym. Członkowie partii podzielił się pół na pół. Na jakich si-

łach społecznych zamierza się więc rząd opierać realizując te przyjęte przez KC PZPR stanowisko?

Stwierdziłem, że większa część aparatu PZPR, pomna doświadczona z 1981 r., w których uczestniczyła i z których wniosła bagaż doświadczeń, nie sprzyjała propozycji realizacji już obecnie pluralizmu związkowego. Mówiłem to w oparciu o badania socjologiczne. Nie wyodrębniły one zresztą aparatu partyjnego. O ile pamiętam było tam rozróżnienie pomiędzy ogółem członków partii, a działaczami w jakiś sposób wyodrębnionymi. Jest to zupełnie naturalne. Ten podział odzwierciedlał głosowanie nad stanowiskiem KC PZPR w sprawie pluralizmu politycznego. Wydaje się mi jednakże, że wynik głosowania już jest pewnym faktem politycznym z dziedziny postępu w zakresie pluralizmu politycznego.

Po drugie, w partii istnieje zasada, że można różnić się poglą-

dami — i obecnie nie jest to zasada teoretyczna — natomiast obowiązuje stanowisko większości. Tego rodzaju reguły gry istnieją w większości organizacji demokratycznych. Wobec tego można się spodziewać, że partia w swojej polityce będzie się mogła oprzeć na zdecydowanej większości członków partii.

Czy istnieją sondaże opinii publicznej dotyczące zainteresowania obywateli „okrągłym stołem”?

Dysponuję badaniami z OBOP, dostałem je niedawno i nie zdążyłem jeszcze przeanalizować. Ale na przykład na pytanie czy te obrady przyczynią się do poprawy sytuacji w Polsce, zdecydowanie tak odpowiedziało 12 proc., raczej tak — 52 proc., raczej nie — 22 proc., zdecydowanie nie — 6 proc. A więc większość uważa, że obrady poprawią sytuację w Polsce. Są to opinie niezdecydowane, przeważają te opinie, które są oparte o słowo „raczej”. Inauguracja obrad „okrągłego stołu” ogłądała 68 proc. badanych, z czego 3/4 obejrzało obie części relacji. Jest to bardzo znaczny wskaźnik widów, ponad dwa razy większy niż średnia przypadająca na moje konferencje prasowe.

(PAP)

POLSKA - GWATEMALA 1:0

W trzecim meczu turnieju po Ameryce Środkowej polscy piłkarze pokonali reprezentację Gwatemali 1:0 (0:0). Jedyne gola zdobył w 54 min Krzysztof Warzycha.

Pierwsze koty za płoty

Polscy „profi” poza dziesiątką

Zakończył się kolarski wyścig „Etoile de Bessies”, w którym startowała polska grupa zawodowa „Exbud”. Niestety Markowi Szerzyńskiemu nie udało się utrzymać miejsca w pierwszej dziesiątce, ale w przekroju wszystkich czterech etapów polscy kolarze zaprezentowali się zupełnie dobrze.

Ostatni, ówczarty etap długości 141 km zakończył się zwycięstwem E. de Wilde (Belgia - Histor Sigma), który wyprzedził Teunana van Vlieta i F. Maassena (oba Holandia) - wszyscy w czasie 3:29.05. De Wilde zwyciężył w klasyfikacji generalnej wyścigu. Belg zajął kosztulkę lidera na pierwszym etapie i nie oddał jej do mety. Wyprzedził on o jedną sekundę van Vlieta i Maassena.

W Krakowie bez sensacji



Koszykarki Włókniarza w ścisłym finale!

Koszykarki pabianickiego Włókniarza, podopieczne trenera Henryka Langierowicza już wywalczyły tytuł wicemistrzyni Polski. Awansowały bowiem do ścisłego finału i teraz czekają na rywala, a stawką tych spotkań będzie miano najlepszej drużyny w kraju.

W sobotę Włókniarz Pabianice pokonał na wyjeździe krakowską Wisłę 87:77 (46:39). Najwięcej punktów dla Włókniarza zdobyły: Głiszczyńska 32, Seroka 19 oraz Urbankowska i Piotrkiewicz po 15, najwięcej dla Wisły: Dziurda 26, Boczkowska i Wiesław po 14. Ponieważ pierwszy mecz zakończył się również (tydzień temu) zwycięstwem Włókniarza 95:75, nie zachodzi potrzeba rozegrania trzeciego, decydującego spotkania o awans do ścisłego finału.

Zaczek tej ligowej rywalizacji. Wraz z upływem minut do głosu dochodziły bardziej doświadczone zawodniczki z Pabianic. Bardzo dobrze grała pod dwiema tablicami, a w niektórych momentach wręcz koncertowo - Małgorzata Głiszczyńska. 32 punkty zdobyte w pojedynku z dobrą przeciwniczką mają swoją wymowę. Trzeba również zauważyć, że ciężar pojedynku w tym spotkaniu spoczywał w rękach najbardziej doświadczonych zawodniczek Włókniarza: Głiszczyńskiej, Urbankow-

Z zimowych aren



Wreszcie „złoto” dla Vreni Schneider

Ostatnia kobieca konkurencja narciarskich mistrzostw świata w Vail nie przyniosła niespodzianek. W slalomie gigancie zwyciężyła faworytka, mistrzyni olimpijska, obrończyni tytułu Vreni Schneider (Szwajcaria), wyprzedzając Francuzki Carole Merle i Christelle Guignard.

Wszystko rozstrzygnięło się już w pierwszym przejeździe. Schneider po niezbyt udanym występie

skiej, Piotrkiewicz i Seroki. Pod koniec meczu nie było już wątpliwości, który zespół jest lepszy. Zawodniczkom, trenerowi Henrykowi Langierowiczowi trzeba złożyć podziękowania i gratulacje za to, co już uzyskały i prosić „o jeszcze”. Wszystkim w Pabianicach marzy się tytuł mistrza Polski. Jest on niemal w zasięgu ręki, ale wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, jak jeszcze do tego celu daleka droga.

W meczu o miejsca 5-8 Lech Poznań wygrał na wyjeździe ze Stalą Brzeg 89:73 (pierwszy mecz 68:67) i tym samym walczyć będzie o piątą lokatę mistrzostw. Kto będzie jego rywalem? Zwycięzca spotkań Start Lublin - Słęża Wrocław (pierwszy mecz 45:56). Druga potyczka nie doszła do skutku (grupa zawodniczek Startu) i wyznaczono ją na 17 lutego (piątek).

W slalomie specjalnym, tym razem zademonstrowała w pełni swe możliwości. W pierwszym przejeździe zdecydowanie wyprzedziła swe przeciwniczki, uzyskując czas 1:12.84. Tamara McKinney (USA), jeżdżąca jak zwykle brawurowo, została zdyskwalifikowana. Po dwugodzinnej przerwie rozegrany został drugi przejazd i Vreni Schneider jeszcze raz udowodniła, że jest najlepsza na świecie. I tym razem była najszybsza, na mecie osiągając czas 1:16.53. W końcowej klasyfikacji wyprzedziła o 1.13 Francuzkę Merle. Świętą przejazd miała reprezentantka Francji - Guignard - 1:16.77.

W sobotnim gigancie wystartowała również reprezentantka Polski Katarzyna Szafranska. Podobnie jak w slalomie specjalnym, znalazła się w drugiej dziesiątce. W końcowej klasyfikacji uplasowała się na 20 miejscu.

Na krytym torze w Calgary rywalizowały najlepsze pancerniczki o puchar do klasyfikacji Pucharu Świata. Wśród nich dwie polskie zwiastki Erwina Ryś-Ferrens i Zofia Tokarczyk.

W biegu na 1500 m Rys-Ferrens uplasowała się na 10 miejscu z czasem 2:08.45, a Tokarczyk była 14 - 2:09.28. Zwyciężyła mistrzyni świata w wieloboju Moser (NRD) - 2:02.65 przed dwiema Holenderkami, trzykrotną mistrzynią olimpijską Van Genuip - 2:04.41 i Stam - 2:05.59. W biegu na 500 m Rothernburger - Luding zrewanżowała się Blair za porażkę podczas igrzysk olimpijskich uzyskując czas 39.50 sek. Drugie miejsce zajęła Hauck (obie NRD) - 39.80, a trzecie Blair - 39.81 sek.

Złoty medal w biegu na 10 km mężczyzn w biathlonowych mistrzostwach świata w Feistritzu zdobył Luck (NRD) - 23:07 (0), srebrny Kvalfoss (Norwegia) - 23:14 (1), a brązowy - Kaszkarov (ZSRR) - 23:27 (1).

Bieg kobiet na 7,5 km wygrała Norweżka Elvebakk wyprzedzając Bułgarkę Krastewą oraz Prikościkową (ZSRR). Elvebakk zdobyła już w tych mistrzostwach srebrny medal na 15 km.

Przedostatnią konkurencją był sztafetowy bieg mężczyzn 4x7,5 km. Zwyciężyła NRD przed ZSRR i Norwegia.

W ostatniej konkurencji mistrzostw (biegu sztafetowym kobiet 3x7,5 km) złoty medal zdobyła reprezentacja ZSRR wyprzedzając Bułgarię i CSRS.

Nasi reprezentanci w mistrzostwach reprezentowali się słabo. W biegu na 10 km Ziemiannin był 26 - 30:12.7, Woidas 31 - 31:00.2, Pluta 44 - 31:09.8, a Gwoździł - 61 - 31:58.2. W biegu kobiet na 7,5 km, Dziedakiewicz zajęła miejsce 43 - 38:02.4. Męska sztafeta 4x7,5 km ukończyła zawody na 14 pozycji - 1:36.34.

Mistrzostwa świata w wieloboju łyżwiarskim mężczyzn. Złoty medal zdobył Visser - 165 pkt., srebrny - Kemkers (oba Holandia) - 167.101, a brązowy - Karlstad (Norwegia) - 167.622. Polak Radke zajął 16 lokatę - 173.798 pkt.

Złoty medal w slalomie specjalnym zdobył Nierlich (Austria), srebrny Bittner (RFN), a brązowy Girardelli (Luksemburg).



Znakomite wyniki lekkoatletów

Kolejne rekordy świata

Znakomity radziecki lekkoatleta Siergiej Bubka już po raz kolejny wpisał się na listę rekordzistów świata w skoku o tyczce. Podczas halowego mitingu w Osa-

Podczas halowego mitingu w Osa- podprzeżkę na wysokości 6.03 m. Poprzedni najlepszy wynik w tej konkurencji należał do Rodiona Gatulina (ZSRR) i był 1 cm gorzej. - Jestem bardzo szczęśliwy gdyż nie liczyłem na tak znakomity wynik. Halowe starty w tym sezonie postanowiłem potraktować ulgowo i tym bardziej cieszy mnie ten rezultat - powiedział po zakończeniu rywalizacji Siergiej Bubka. Mistrz olimpijski atakował jeszcze poprzeczkę na wysokości 6.10 m, ale trzy próby były nieudane. Drugie miejsce w konkursie zajął Bright (USA) - 5.70 m a trzecie Hashioka (Japonia) - 5.30 m.

Inny mistrz olimpijski z Seulu Deloach wygrał bieg na 60 m w czasie 6.80 sek. Szwed Sjoeborg zajął pierwsze miejsce w skoku wzwyż, ale słabym rezultatem 2.25 m. Jeszcze słabiej zaprezentował się Banks (USA) w trójskoku. Jego wynik 18.21 m daleko odbiega od możliwości tego zawodnika. Ashford (USA) zajęła pierwsze miejsce w biegu na 60 m - 7.27 wyprzedzając Jackson (Jamajka) - 7.41. Na dystansie 400 m triumfowała Nazarowa (ZSRR) - 55.81, a na tym samym dystansie wśród mężczyzn zwyciężył Everett (USA) - 48.97.

Irlandczyk Marcus O'Sullivan podczas halowego mitingu lekkoatletycznego w East Rutherford ustanowił rekord świata w biegu na 1500 m, wynikiem 3:51.66 sek. Podczas tego samego mitingu Auita odniósł kolejne zwycięstwo w USA. Tym razem znakomity biegacz marokański zwyciężył na 3000 m. Auita osiągnął czas 7:39.71 min.

Również kolejne zwycięstwo odniosła Jackie Joyner-Kersey (USA). Najszlachetniejsza lekkoatletka ostatnich lat wygrała w biegu na 55 m ppł - 7.40 sek. i wyprzedziła swoje rodaczki McKenzie - 7.42 oraz Joung - 7.58.

Podczas mistrzostw NRD w Senftenbergu mistrz olimpijski w technice kula Ulf Timmermann (NRD) ustanowił halowy rekord Europy - 22.55.

Sensacyjnie zakończył się bieg na 60 m mężczyzn podczas halowego mitingu lekkoatletycznego w San Sebastian. Mistrz olimpijski w biegu na 100 m Carl Lewis (USA) zajął na dystansie 60 m dopiero trzecią lokatę z czasem 6.60 sek.

Remis w ostatnich sekundach. Piłkarki ręczne Piotrcovii rozegrały kolejną rundę rewanżowych spotkań w ekstraklasie. Tym razem we własnej hali, a przeciwnicami były zespoły wrocławskie: AZS i Słęża. W sobotę Piotrcovia zremisowała z AZS 2:21 (9:15). Najwięcej bramek dla Piotrcovii zdobyły: Głazewska 7, Cytlau 5 i Kaczorowska 4, dla AZS: Haladyn i Zielenkiewicz po 7 oraz Sołoduha 4. W niedzielę wygrały ze Słężą 2:27 (12:15). Najwięcej bramek dla Piotrcovii strzeliła: Cytlau 8, Głazewska 7, Szeplek 5 i Kaczorowska 4, dla Słęży: Osmoła 13, Karuk 6 i Pacewicz 4.

Wyniki: Pogoń Szczecin - Cracovia 24:17 (14:8), Start Gdańsk - AKS Chorzów 16:16 (7:11), Piotrcovia - AZS Wrocław 2:21 (9:15), Ruch Chorzów - Słęża Wrocław 2:27 (10:14), Pogoń - AKS 29:26 (17:12), Start - Cracovia 19:20 (11:9), Piotrcovia - Słęża 2:27 (12:15), Ruch - AZS 20:25 (9:19), Sośnica Gliwice - Zgoda Ruda Śląska 24:24 (13:11).

Oba zespoły wrocławskie prezentują odmienne, sportowe wartości. Akademički to drużyna stanowiąca ścisłą czołówkę ligową, zaś Słęża, podobnie zresztą jak Piotrcovia, walczy o utrzymanie się w ekstraklasie. W sobotę nikt za bardzo nie wierzył w to, że gospodynie potrafią osiągnąć korzystny dla siebie rezultat, wszak przegrywały do przerwy różnicą 6 bramek. Jednak doskonała gra w drugiej połowie, ambicja oraz wola walki mogły czynić cuda. Piotrcovia na kilka dosłownie sekund przed zakończeniem spotkania wyrównała i dzięki temu zdobyła cenny punkt. Podobnie rzecz się miała w niedzielnym meczu przeciwko Słęży. Również w drugiej połowie piotrkowski zespół zapewnił sobie zwycięstwo różnicą jednej bramki.

Lewis po słabym starcie nie zdążył odrobić strat do rywali, z których jako pierwszy finiszował Simon (Kuba) - 6.58, przed Witherspoonem (USA) - 6.59 sek. Nie zadowolili natomiast Kingdom (USA), podobnie jak Brazylijczyk Cruz i Barbosa. Ten pierwszy wygrał bieg na 60 m ppł uzyskując czas 7.71 sek. Cruz w biegu na 800 m osiągnął wynik 1:47.30 i wyprzedził swego rodaka o 0.33 sek. W skoku wzwyż Kubańczyk Sotomayor musiał zadowolić się słabym rezultatem 2.24 m.

Z okazji otwarcia lekkoatletycznej hali w Brzeszczach odbyły się zawody, w których startowało 58 zawodników. W biegu na 60 m ppł oraz w skoku w dal były one okazją do rewanżu za niedawne mistrzostwa Polski w Zabrzu. Kolejność na mecie biegu na 60 m ppł była taka sama jak przed tygodniem. Wygrał Nagórka (AZS Łódź) z czasem 7.78 przed Cieślą (AZS Katowice) - 7.80 oraz Grzegorzewskim (Górnik Zabrze) - 7.83.

Na „swoich śmieciach” udał się rewanż brązowemu medalistce mistrzostw Polski w skoku w dal Włodarczykowi z Górnika Brzeszcze, który wygrał rezultatem 7.79 i o 2 cm pokonał mistrza Polski Jaskótkę (AZS Warszawa).

A. GRUBBA PIERWSZY W „MASTERS”

Andrzej Grubba wygrał pingpongowy turniej „Masters” w Preston pokonując w finale Andrieja Mazunowa (ZSRR) 19:21, 21:12, 21:10. W półfinale Polak wygrał z bratem Andriejem Dmitriem Mazunowem 21:15, 21:15, a jego finałowy przeciwnik zwyciężył Desmondą Douglass (Anglia) 21:19, 21:17. Polak grający w grupie I wystartował bardzo dobrze. Pokonał Gellanga (CHRL) 21:15, 26:24 oraz Cooka (Anglia) 21:17, 21:14.

W trzeciej grze turnieju Grubba pokonał wicemistrza Europy Andrieja Mazunowa 19:21, 23:21, 21:17.

PORAŻKA GWARDII ŁÓDŹ

W trzeciej kolejce spotkań o mistrzostwo II ligi bokserskiej w grupie I dotychczasowy lider tabeli - Victoria Jaworzno przegrała wyjazdowy mecz z Turowem Zgorzelec 4:16. Nowym przedwoniem została Stal Stoczna Szczecin po zwycięstwie na wyjeździe 12:3 z Gwardią Łódź.

Prowadząca w tabeli grupy II Broń Radom zremisowała z Wybrzeżem w Gdańsku 10:10. Niespodzianką tego meczu jest porażka b. mistrza Polski: - Zeromińskiego z zawodnikiem Wybrzeża - Aftą. Za tydzień zaległy mecz grupy II pomiędzy Walką Zabrze a Victorią Wałbrzych, po którym nastąpi przerwa w rozgrywkach do 2 kwietnia br.

GRUPA I: Górnik Pszów - Gwardia Wrocław 18:2, Turów Zgorzelec - Victoria Jaworzno 16:4, Olimpia Poznań - Błękitni Kielce 13:7, Gwardia Łódź - Stal Stoczna Szczecin 8:12.

Table with 2 columns: Rank, Team, Points. 1. Stal St. Szcz. 3 5 38:22, 2. Górnik Pszów 3 4 42:18, 3. Victoria Jaworzno 3 4 35:25, 4. Olimpia 3 4 30:30, 5. Turów 3 3 32:28, 6. Błękitni 3 2 23:37, 7. Gwardia W. 3 2 21:39, 8. GWARDIA ŁÓDŹ 3 0 19:41

TOTEK PIŁKARSKI

Table with 2 columns: Team, Points. Atlanta - AS Roma 2:3, Casena - Sampdoria 0:0, Fiorentina - Inter 4:3, Lazio - Ascoli 1:1, AC Milan - Bologna 1:1, SC Napoli - Como 3:2, Pescara - Pisa 0:0, AC Torino - Lecce 0:0, Verona - Juventus 2:0, Bradford - Plymouth 1:1, Crystal Palace - Blackburn 2:2, Manchester C. - Ipswich 4:0, West Bromwich - Barnsley 1:0

ZESTAW II

Table with 2 columns: Team, Points. Conventry - Newcastle 1:2, Millwall - Arsenal 1:2, Norwich - Derby 1:0, Sheffield Wed. - Manchester U1. 0:2, Tottenham - Charlton 1:1, Wimbledon - Aston Villa 1:1, Birmingham - Bournemouth 0:1, Brighton - Leicester 1:1, Chelsea - Swindon 3:2, Oxford - Portsmouth 1:0, Stoke - Oldham 0:0, Sunderland - Walsall 1:1, Watford - Leeds 4:0

DUŻY LOTEK

2, 10, 11, 12, 42, 48 14, 16, 19, 23, 34, 48

WYWIADY

PONIEDZIAŁEK, 13 LUTEGO

PROGRAM I

- 11.00 Koncert, 11.37 Komunikaty, 11.50 Sygnał czasu, 12.25 Bez monopolu na rynku rolnym, 12.28 Radio Arty, 12.31 Kapela z Czudca, 12.45 Zielone Echo, 13.00 Komunikaty, 13.05 Radio kierowców, 13.30 Z tańcem przez wieki, 14.00 Wład, 14.05 Magazyn muzyczny, 16.00 Wład, 16.05 Muzyka i aktualności, 17.00 Estonskie solo Anne Veski, 17.30 Woktry, 17.50 Kto tak pięknie gra - Oscar Peterson, 18.00 Wład, 18.05 Przemiany w krajach socjalistycznych, 18.20 Jazz i piosenka, 18.30 Magazyn „Z kraju i ze świata”, 19.25 Chwila muzyki, 19.30 Radio dzielcom - „Golsomino w kralinie kłameczków”, 20.00 Wład, 20.07 Na marginesie wydarzeń, 20.10 Siadłem interwencji, 20.15 Koncert żywe, 20.30 Przejorny zawsze ubezpieczony, 20.45 Grzegorz Muliński w pianinie, fr. 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.30 „Okragły stoł” - relacje z obrad zespołów, 22.00 Wiadomości, 22.05 Zbliżenia - aud. 22.15 Kroniki wędrowek Franciszka Liszta, 22.30 Dziennik wieczorny, 23.30 Do słuchania we dwoje, 23.40 Poetyckie prezentacje - Claude Roy - Francja.

PROGRAM II

- 11.00 Zawsze po jedenastej, 11.10 Muzyczny non stop, 11.40 Muzyka ze Szpiza, 11.55 Portrety twórców ludowych - Władysław Filipiński - harmonista z Siewiatow, 12.05 Muzyczny non stop, 12.30 Wiersze Tadeusza Nowaka - odc. 12-40 Polska współczesna muzyka chóralna 12.00 Wład, 13.05 Serwis informacyjny (Ł).

PROGRAM III

- 11.00 „Sa sprawy”, 11.10 Folk w pigułce, 11.20 Ingmar Bergman „Laterna Magica” odc. 11.30 W kręgu muzyki, 12.00 Serwis Trójki, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Konstanty Putramunt „Pięć milionów stoł”, odc. 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.00 Bach w oryginale, 15.00 Serwis Trójki, 15.05 Rock po polsku, 15.40 Sportowa Trójka, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 19.00 Codziennie powieść Herberta George Wellsa „Niewidzialny człowiek” odc. 19.30 Złote lata swiatła, 19.50 Ingmar Bergman „Laterna Magica” odc. 20.00 Błęszy odleci bluesa, 20.45 Klub Trójki - tel. 26-43-29 czynny 21-21.45, 21.00 Trzy kwadransy jazzu, 21.45 Klub Trójki.

PROGRAM IV

- 11.00 Wład, 11.05 Dom i świat, 11.55 Z muzycznego archiwum, 12.30 „Matysiakowie” pow. radiowa, 13.00 Popołudnie Młodych, 16.20 Ci niezwróceni - Władimir Szofronicki, 17.10 Jęz. polski dla kl. lic. 17.40 w ludowych rytmach, 17.50 Wiodokrąg, 18.10 Rozważania stylistyczne, 18.20 Piosenki radzieckie, 18.30 Język rosyjski - lekcja, 18.45 Chwila muzyki, 18.50 Studio Ekspertów, 19.30 Wład, 19.35 Jan Białatowicz „Książeczka”, 19.45 Koncerty jazzowe, 20.10 Gra o przyszłość - „Forum Ekonomiczne”, 20.25 Blues tylko blues, 20.50 Reportaż Jana Pohodnia i Marcja Bakasa, 21.10 Akademia muzyki, 22.00 Wieczór muzyki, 23.20 Z repertuaru orkiestr, 23.27 Jutro w programie, 23.30 Wład, 23.35 Rozważania, 23.50 Na dobranoc śpiewa Barbara Streisand.

PROGRAM V

- 11.00 Wład, 11.05 Dom i świat, 11.55 Z muzycznego archiwum, 12.30 „Matysiakowie” pow. radiowa, 13.00 Popołudnie Młodych, 16.20 Ci niezwróceni - Władimir Szofronicki, 17.10 Jęz. polski dla kl. lic. 17.40 w ludowych rytmach, 17.50 Wiodokrąg, 18.10 Rozważania stylistyczne, 18.20 Piosenki radzieckie, 18.30 Język rosyjski - lekcja, 18.45 Chwila muzyki, 18.50 Studio Ekspertów, 19.30 Wład, 19.35 Jan Białatowicz „Książeczka”, 19.45 Koncerty jazzowe, 20.10 Gra o przyszłość - „Forum Ekonomiczne”, 20.25 Blues tylko blues, 20.50 Reportaż Jana Pohodnia i Marcja Bakasa, 21.10 Akademia muzyki, 22.00 Wieczór muzyki, 23.20 Z repertuaru orkiestr, 23.27 Jutro w programie, 23.30 Wład, 23.35 Rozważania, 23.50 Na dobranoc śpiewa Barbara Streisand.